

PROTOKÓŁ NR XIX/08 Z OBRAD XIX SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 29 stycznia 2008 roku

Sesja rozpoczęła się o godz. 11.45, a zakończyła o godz. 15.25.
(planowana godzina rozpoczęcia obrad – godz. 10.00; rozpoczęcie obrad zostało przesunięte do godz. 11.30)

Obrady Sesji nagrywane są na mini discach.

Stan Radnych	- 25
Obecnych	- 25
Nieobecni	- 0
Osób zaproszonych	- 82
Obecnych	- 58

Listy obecności stanowią **Załączniki nr 1, 2, 3, 4 i 5** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XIX Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Przewodniczący Rady Miasta Płocka Pan **Tomasz Korga**. Powitał przybyłych na obrady i stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Projekt porządku obrad XIX Sesji Rady Miasta Płocka przedstawiał się następująco:

- 1/ Otwarcie obrad XIX Sesji Rady Miasta Płocka.
- 2/ Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
- 3/ Przyjęcie protokołu z obrad XVII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku.
- 4/ Przyjęcie protokołu z obrad XVIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2007 roku.
- 5/ Aktualna informacja na temat zagospodarowania placu Nowy Rynek oraz budowy innych obiektów wielkopowierzchniowych.
- 6/ Analiza finansowa funkcjonowania Spółki Komunikacja Miejska Płock – stan taboru, zatrudnienie, koszty działalności zarządu i utrzymania, wydatki z budżetu miasta na refundację i rekompensatę wynikającą ze stosowania obniżonych cen biletów za okres 2006 i 2007 (przybliżona).
- 7/ Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej.
- 8/ Sprawozdanie z działalności Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej.
- 9/ Podjęcie uchwał w sprawach:

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 282),
2. zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (druk nr 274),
3. zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Miasto Płock (druk nr 278),
4. zmian w uchwale Nr 190/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku (druk nr 279),
5. zmian w uchwale 194/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku (druk nr 280),

6. ustalenia wysokości opłat za przewozy środkami komunikacji miejskiej świadczone przez Spółkę Komunikacja Miejska – Płock Sp. z o.o. (druk nr 281),
7. wyrażenia zgody na zawarcie przez Straż Miejską w Płocku umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 283),
8. wyrażenia zgody na zawarcie umów przez Miejski Zespół Obiektów Sportowych w Płocku na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 284),
9. zrzeczenia się mandatu radnego Rady Miasta Płocka (druk nr 275),
10. stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miasta Płocka (druk nr 276),
11. stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 277).

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

- 10/ Sprawozdanie Prezydenta Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 11/ Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta Płocka z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka.
- 12/ Interpelacje i zapytania Radnych.
- 13/ Odpowiedzi na interpelacje.
- 14/ Sprawy różne.
- 15/ Zamknięcie obrad XIX Sesji Rady Miasta Płocka.

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział, że proponowane jest poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Rady Miasta Płocka w sprawie apelu do władz Województwa Mazowieckiego oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku.

Głos zabrała Pani Radna **Wioletta Kulpa** i powiedziała: „(...) Szanowni Państwo! Odczytam najpierw treść apelu i następnie w skrócie wyjaśnię skąd to całe zamieszanie.

APEL do władz Województwa Mazowieckiego oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku

Z dużym niepokojem Radni Rady Miasta Płocka przyjęli wiadomość o działaniach władz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej zmierzających do pozbawienia siedziby płockiego koła Polskiego Związku Głuchych. Od 10 lat Koło terenowe Polskiego Związku Głuchych dzierżawi budynek przy ulicy Wronej 3 w Płocku. Ze względu na zmiany związane z reformą administracyjną państwa najpierw przejmowano budynek od Kuratorium, następnie został przekazany jako majątek do Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Radni Sejmiku przekazali w drodze darowizny budynek dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, jednak uchwała została dwukrotnie zmieniona, ostatecznie weszła w życie Uchwała Nr 156/07 z 15 października 2007 Sejmiku Województwa Mazowieckiego w/s wyrażenia zgody na odstąpienie od odwołania darowizny. Jednak paragraf 2 pkt. 1 w treści uchwały mówi o tym, iż zgoda zostaje wydana z zastrzeżeniem, że PWSZ w Płocku zagospodaruje w/w nieruchomość na potrzeby uczelni, w terminie 5 lat od podjęcia uchwały. Taka decyzja oznacza, że Stowarzyszenie skupiające osoby głuche i niesłyszące, będące organizacją pożytku publicznego zostaje pozbawione swojej siedziby. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż osoby w dużej mierze niepełnosprawne otrzymując w dzierżawę budynek w 1998 roku w stanie zdewastowanym, dokonały we własnym zakresie finansowym i fachowym prace remontowe, w tym m.in. wymianę grzejników, naprawę instalacji elektrycznej, malowanie, wymianę stolarki okiennej, a także zaadoptowano strych na kaplicę. Jako samorządowcy jesteśmy zaniepokojeni decyzjami Radnych Województwa Mazowieckiego, które w konsekwencji mogą doprowadzić do pozbawienia siedziby osoby niepełnosprawne, które są związane emocjonalnie z nią, poprzez włożony trud i wysiłek w doprowadzenie budynku do właściwego użytkowania. Władze miasta wielokrotnie przedstawiały propozycje zakupu tej nieruchomości, która służyłaby realizacji potrzeb Związku Głuchych. Samorządowcy każdego szczebla władz winni być przede wszystkim otwarci na drugiego

człowieka, a szczególnie powinni wspierać osoby niepełnosprawne, które mają i tak utrudnione funkcjonowanie w codziennym życiu. To miejsce, co podkreślają niejednokrotnie w rozmowach przedstawiciele Stowarzyszenia, jest ich drugim domem, nie mniej ważnym niż własny, to tu podopieczni otrzymują potrzebne informacje, uczą się języka migowego, mogą liczyć na pomoc w załatwieniu trudnych życiowych i urzędowych spraw. Apelujemy o ponowne przeanalizowanie podjętej decyzji i rozważenie możliwości sprzedaży nieruchomości, bądź ustalenia innych form zakończenia tej dramatycznej sytuacji dla Związku Głuchych, którego podopieczni bardzo oczekują na zainteresowanie się tą sytuacją wprowadzającą bardzo nerwowe emocje. Kierując się troską o losy osób niepełnosprawnych prosimy o wspólne spotkanie przedstawicieli Komisji Polityki Społecznej Sejmiku Wojewódzkiego wraz z przedstawicielami Rady Miasta Płocka i wypracowanie wspólnego stanowiska w powyższej sprawie.

Drodzy Państwo w rozmowach z Panią Prezes Koła Terenowego Polskiego Związku Głuchych otrzymałam szereg korespondencji, od kilku lat, która się toczy pomiędzy Sejmikiem i Panem Prezydentem. Mam przed sobą również uchwałę Sejmiku Województwa z 15 października i chcę tylko podkreślić, co się działo przez te półtorej godziny od godz. 10.00, kiedy wspólnie dyskutowaliśmy w gronie przewodniczących klubów, później w gronie swoich klubów każdy z nas rozmawiał. Ten apel i ta uchwała, którą chcemy zaproponować, nie jest w żadnym sposobie uderzeniem w Radnych Sejmiku Wojewódzkiego. My apelujemy o ponowne przeanalizowanie i prosimy o spotkanie w sprawie załatwienia sytuacji Polskiego Związku Głuchych, aby w konsekwencji te działania, które zostały podjęte, czyli ta uchwała z 15 października 2007 roku, nie pozbawiała ich siedziby. Bo na dzień dzisiejszy są w sytuacji takiej, iż została im wypowiedziana umowa dzierżawy, do końca marca mają się wyprowadzić z siedziby przy ul. Wroniej 3. I to, co zostało Państwu przedstawione ma tylko i wyłącznie w konsekwencji doprowadzić do tego, aby pomóc tym osobom, które zwróciły się do nas, jako Radnych, o pomoc w tej sprawie, ponowne przeanalizowanie decyzji Radnych Województwa Mazowieckiego, a nade wszystko spróbowanie załatwienia sprawy tak, jak proponował Urząd Miasta Płocka, czyli fair, zakupienie tego budynku i przekazanie w dzierżawę Związkowi Głuchych. I taka jest moja prośba o to, żebyście Państwo Radni wprowadzili ten projekt uchwały i aby mógł być ten apel przekazany do Radnych Sejmiku Wojewódzkiego, abyśmy poprosili o ponowne przeanalizowanie i spotkanie się w tej sprawie. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Jeszcze gwoli może jeszcze wyjaśnienia i dołożenia jeszcze pewnych faktów – w czasie tej półtorej godziny spotkaliśmy się także z Kanclerzem Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, żeby poznać zdanie tej drugiej strony, która poniekąd będzie przypuszczalnym właścicielem, właściwie stanie się niedługo właścicielem. Przedstawiciel, a więc Pan Kanclerz, także zgadza się z tą opinią i gotów jest na wszelkie ustępstwa. Pan Prezydent sobie życzył głoś. Bardzo proszę o zabranie głosu.”

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wiemy już od dłuższego czasu, że wypowiedzenie umowy najmu Związek Głuchych otrzymał. Reagowaliśmy na to. Staraliśmy się uzyskać informacje od pełnomocnika Zarządu Województwa Mazowieckiego Pana Artura Pozorka na temat sprawy. Z początku wyraził zdziwienie. Okazuje się, że stało się to za jego plecami, czyli osoba zajmująca się w województwie osobami niepełnosprawnymi nie ma pojęcia, że jedna z organizacji na terenie województwa zajmująca się problematyką osób niepełnosprawnych traci swoją siedzibę. 19 grudnia napisałem pismo do Marszałka Struzika z prośbą o wyjaśnienie tej sprawy i ewentualnie o przeanalizowanie jeszcze raz tej decyzji i cofnięcie jej. I tak się składa, że dokładnie dzisiaj rano dostałem odpowiedź w tej sprawie, a niedługa jest, przytoczę może, jak to wygląda. Podpisał to Pan Adam Struzik Marszałek. *W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 19 grudnia 2007 roku w sprawie udostępnienia nieruchomości przy ulicy Wroniej 3 w Płocku na rzecz Polskiego Związku Głuchych Koła*

Terenowego w Płocku, uprzejmie informuję, że Województwo Mazowieckie nie jest właścicielem tej nieruchomości od stycznia 2002 roku. Umową notarialną z dnia 28 stycznia 2002 roku Województwo podarowało nieruchomość Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Płocku. W związku z tym, że nieruchomość nie była wykorzystywana przez uczelnię zgodnie z celem darowizny, Zarząd Województwa uchwałą z dnia 17 października 2006 roku postanowił darowiznę odwołać. Jednak na prośbę władz Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Płocku oraz w związku z ich zapewnieniami, że cel darowizny będzie realizowany, Sejmik Województwa Mazowieckiego w uchwale z 15 października 2007 roku wyraził zgodę na warunkowe odstąpienie od odwołania darowizny przedmiotowej nieruchomości. Na tej podstawie Zarząd Województwa Mazowieckiego w dniu 4 grudnia 2007 roku podjął uchwałę w sprawie odstąpienia od odwołania darowizny tej nieruchomości, o czym poinformowałem Rektora Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej pismem z dnia 19 grudnia 2007 roku. Biorąc powyższe pod uwagę uprzejmie informuję, że nie jest możliwe pozytywne rozpatrzenie Państwa wniosku. W tej sytuacji władze Polskiego Związku Głuchych Koła Terenowego w Płocku, powinny przy udziale władz samorządowych podjąć działania w celu pozyskania innego lokalu na siedzibę tego związku.

Podpisał się Pan Adama Struzik Marszałek Województwa. Tak sytuacja wygląda. My od jakiegoś czasu staramy się pomóc tej organizacji pozarządowej. Szukamy siedziby. Wychodzi na to, że chyba nam się uda znaleźć na 3 Maja 16, bodajże. To jest jeden z tych dwóch dużych bloków. Tam są dwa wolne pomieszczenia dosyć duże, które będą wymagały niewielkich nakładów finansowych, jeżeli chodzi o remont. Jeżeli nie uda się załatwić po apelu Państwa Radnych tej sprawy w sposób pozytywny, wówczas niestety Związek Głuchych będzie musiał tą siedzibę zmienić. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Szczególnie zwracam się do Państwa Radnych. Ponieważ rozmawiałam z Panią Prezes i jestem jakby wyrazicielką jej woli, ja to w tym apelu zaznaczyłam szczególnie, że oni włożyli bardzo duży trud w adaptowanie tego budynku i doprowadzenie go do stanu używalności, włożyli zarówno swoje środki finansowe, tak, jak Państwu odczytywałam: wymiana ogrzewania, wymiana stolarki okiennej, malowanie, wszelkie prace z tym związane były wykonane przez nich osobiście i szczególnie prośba była za tym, aby pozostać w tym lokalu. A z racji tego, że był ze strony Urzędu Miasta na fair zagranie, czyli wykupienie tego lokalu, w związku z tym zarówno Województwo Mazowieckie, które przekazało w drodze darowizny Państwowej Wyższej Szkole, ani Wyższa Szkoła Zawodowa, która otrzymałaby środki finansowe w ramach tego lokalu, który byłby wyszacowany na odpowiednią wartość, nikt by na tej transakcji nie stracił, a Polski Związek Głuchych mógłby normalnie funkcjonować w swojej siedzibie i nikt by na tym nie ucierpiał. A tutaj naprawdę jest to sytuacja, która uderza w tych ludzi, którzy są niestety osobami niepełnosprawnymi. Tak ich doskwiera życie, a niestety władze wojewódzkie, czy też władze miejskie powinny takim osobom właśnie pomagać. Powinien być każdy z samorządowców otwarty na drugiego człowieka, a szczególnie na osobę niepełnosprawną. Dziękuję.”

W tym miejscu obrad została sprawdzona obecność. Na sali obrad obecnych było 24 Radnych, 1 – nieobecny.

Pan **Piotr Kubera** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ja może jeszcze jedno zdanie dodam. Proszę Państwa to, że my szukamy lokalu dla Związku Głuchych, niejako odbieramy jako obowiązek i powinność, ale w rozmowach z Panią Prezes, z rozmów wynika stanowisko, które zaprezentowała Pani Radna Kulpa, że jednak oni włożyli tam dużo pracy, dużo pieniędzy, dobrze się tam czują i trzeba zrobić wszystko, żeby oni tam zostali. A tak jeszcze nadmieniając, to już nie wiem, miesiąc temu, dwa miesiące temu wpłynął do Ratusza wniosek Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, żeby miasto przekazało Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej 150 tys. zł na remont tego budynku.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa przystąpmy do głosowania, żeby wprowadzić ten projekt uchwały. I jeszcze tylko mała techniczna uwaga - apel w tej zmienionej treści Państwo dostaniecie w przerwie. Chodzi tylko o to, czy Państwo chcecie, aby ten projekt uchwały był w porządku. Jeżeli Państwo wyrażicie zgodę, to proponuję, żeby to była pozycja 12 w Etapie I.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka poddał pod głosowanie wniosek o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Rady Miasta Płocka w sprawie apelu do władz Województwa Mazowieckiego oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Za wprowadzeniem powyższego projektu uchwały do porządku obrad XIX Sesji Rady Miasta Płocka głosowało 11 Radnych, 0 było przeciw, a 6 wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania wniosek o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przyjęcia stanowiska Rady Miasta Płocka w sprawie apelu do władz Województwa Mazowieckiego oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku został odrzucony.

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Szanowni Państwo Radni, wybrańcy mieszkańców miasta Płocka, którzy otrzymaliście mandat zaufania od Płocczan, jestem zaskoczona i zdumiona, że Państwo w takiej formie reagujecie na potrzeby osób niepełnosprawnych, nawet nie stosując zasady, aby wyciągnąć pomocną dłoń do tych osób. Panie Przewodniczący, w związku z tak złym zachowaniem, ja to oceniam wprost. Państwo Radni reprezentujecie między innymi Polski Związek Głuchych, ale niestety tak go zaprezentowaliście, za co dziękuję w imieniu Związku Głuchych. W związku z tym, Panie Przewodniczący, proszę o przegłosowanie tego jako tylko apelu, nie w formie uchwały, tylko apel do Radnych Województwa Mazowieckiego, bo w zasadzie to jest ich dzieło – ta uchwała. I dziwię się, że półtorej godziny Szanowni Państwo Radni, zwracam się tutaj do Pana Piotra Nowickiego i Pani Przewodniczącej Elżbiety Gapińskiej, straciliśmy półtorej godziny na to, abyście Państwo dywagowali o tym, czy nie zaszkodzimy sobie jako samorząd płocki, narażając się Radnym Województwa Mazowieckiego, że występujemy w obronie osób niepełnosprawnych. To jest zdumiewające stanowisko i godzi w dobre imię radnego. Ja się nie chcę identyfikować i bardzo proszę o zapisanie w protokole, że głosowałam za przyjęciem tej propozycji uchwały i za apelem w obronie Polskiego Związku Głuchych, proszę Pana, i cały Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wszyscy Radni. W związku z powyższym proszę o to, abyśmy przegłosowali tylko to w formie uchwały, bo jeśli Państwo nie macie odwagi, przepraszam, ale to chyba jest działanie, które nie powinno licować z działaniem radnego. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Straciliśmy półtorej godzin.. To jest naprawdę żenujące. Wydawało mi się, że i zmiana tekstu i ustalenia, spowodują, że Państwo jednak zgodzicie się na wprowadzenie. Później byłaby dyskusja. Chodziło tylko o wprowadzenie. Dziwna sprawa. Proszę Państwa, będziemy głosować także w pkt.12. Zgadzacie się Państwo na to.(...)”

Pani **Janina Fetlińska** Senator RP powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą Sesję Rady Miasta Płocka. Jestem zaszczycona tym, że zawsze na każdą Sesję otrzymuję zaproszenie i pragnę się usprawiedliwić, że nie na każdą mogę przyjechać Sesję, ponieważ jednak obowiązków senatorskich jest bardzo dużo. Ale dzisiaj postanowiłam to uczynić, ponieważ jestem przekonana, że należy się Państwu po pierwsze podziękowanie za dotychczasową współpracę, za całą dwuletnią skróconą kadencję. Ja w tym czasie starałam się jak najwięcej uczynić dla okręgu, także dla Płocka, o czym później. Podziękować także chciałam za ponowny wybór, bo w Płocku otrzymałam bardzo wiele głosów, na pewno także wśród Państwa Radnych, jak również członków ich rodzin. Także za to również serdecznie dziękuję. I chciałam przede wszystkim powiedzieć, co przez te lata czyniłam dla Płocka,

bo takie sprawozdanie, może bardzo krótkie, się Państwu należy. Chcę powiedzieć, że z Płockiem zetknęłam się poprzez mieszkańców Płocka w Ciechanowie, ponieważ miałam licznych studentów na Wyższej Szkole Humanistycznej. Mam tutaj paru magistrów pedagogiki pielęgniarek, trochę licencjatów pielęgniarstwa, mam także doktorantkę z Płocka, która moja absolwentka teraz jest doktorantką Polskiej Akademii Nauk. Więc jak gdyby tutaj pewne zasługi dla rozwoju Płocka poczuwam się, że mam i tym się bardzo ciesze i szczyć. Natomiast też, jeśli chodzi później o moją rolę właśnie Senatora – bywałam tutaj w Biurze Senatorskim, przyjął kilkadziesiąt osób. Były to głównie sprawy takie społeczne, socjalne i mieszkaniowe. I tutaj dzięki pomocy Radnych miasta Płocka, Panów Prezydentów, też udało mi się co nieco uczynić, bo dwie osoby chyba miały przyjść, dwie rodziny w tragicznych warunkach, pomoc jakby wcześniejszą uzyskały po przeanalizowaniu ponownie tej sytuacji. Za to jestem wdzięczna, ponieważ Senator może być skuteczny, jeśli ma tę współpracę. Kolejne sprawy, które chciałam tutaj poruszyć, to myślę, że bardzo piękna była też sprawa wspólna z miastem – konferencja: „Rodzina wiosną świata i nadzieją narodów.” Ta konferencja była organizowana właśnie wspólnie z miastem przed kongresem rodzin i to była bardzo udana konferencja. Myślę, że taka profesjonalna. Pełna sala tutaj osób i potem też liczne nawet telefony i współpraca. I myślę, że ona zaowocuje jakimś takim ciągiem konferencji poprzez następne lata. Tutaj też zmobilizowaliśmy przedszkola. Były piękne konkursy na temat rodziny. Dzieci miały piękne twórcze obrazy. I to i myślę, że też jest takim tu wkładem jakby w sprawy rodziny na terenie miasta Płocka. Chciałam także powiedzieć, że w pierwszych moich dniach senatorowania w poprzedniej kadencji zwróciłam się do Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej z propozycją pomocy przy utworzeniu kierunku kształcenia: pielęgniarstwo. Ja jestem pielęgniarzką z zawodu, nauczycielem akademickim w tym zakresie. I ponieważ wiem, że potrzeby Płocka są w tym zakresie duże, zgodnie z obietnicą daną Panu Marszałkowi Struzikowi chciałam tą pomoc tutaj, jakby, swoją włączyć. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa nie była chętna, żeby ten kierunek założyć, z tego względu, że to jest kierunek drogi. To jest kształcenie drogie, powoduje wiele kosztów, wiele trudu. W związku z tym stwierdzono, że nie ma na razie takiej możliwości. Wspólnie z Panią dr Głowacką Mariolą szefową Izb Pielęgniarskich na posiedzeniu w radzie ustaliłyśmy, że zwrócimy się do Politechniki Warszawskiej i do Pana Prof. Kurnika Rektora Politechniki, ażeby ten kierunek mógł powstać w Politechnice Warszawskiej w płockiej części. Trwają prace nad tym projektem. Zobaczymy. Mam nadzieję, że to się uda. Mam nadzieję, że powstanie ten kierunek, ponieważ pielęgniarek w całej Polsce w tej chwili brakuje i myślę, że w całej Europie w ogóle. Więc myślę, że to jest dobry kierunek kształcenia, który jest potrzebny i który należy uruchomić. Ja danego słowa nie cofam. Będę starała się naprawdę to jakoś zrealizować. Chciałam też powiedzieć, że w tych sprawach jest włączony Pan Pawlicki, tutaj twórca tej części Politechniki Warszawskiej w Płocku. I myślę, że też tutaj ta skuteczność jego się okaże na pewno. Przy pomocy Pana Prezydenta, Państwa, myślę, że dojdzie do skutku. Chciałam też podkreślić, że w tej chwili dzięki Panu Prezydentowi powstała taka koalicja wszystkich Posłów. Staramy się pomóc Państwu w budowie obwodnicy. Tej sprawie będzie poświęcona specjalna Sesja, więc ja nie będę się nad tym rozwodzić. Chcę tylko powiedzieć, że też tylko staram się to jakoś aktywnie wesprzeć i 5 lutego jesteśmy umówieni u Pana Dyrektora Generalnego Dyrekcji Dróg Publicznych i Autostrad, z Panem Prezydentem, z wszystkimi Posłami, wszyscy się podpisują pod tym naszym apelem i pismem, będą obecni, więc mam nadzieję, że będziemy skuteczni. I oczywiście w tej kadencji będę starała się przyjmować w Biurze Poselsko – Senatorskim w Płocku i w innych miastach też naszego okręgu i mam nadzieję na współpracę z Państwem. Chciałabym powiedzieć, że Pan Poseł Jasiński i Pan Poseł Opióła są tutaj stale, ja bywam rzadziej, ale też staram się jakiś tam swój udział włączyć, ponieważ to miasto Płock mnie urzekło. Jest bardzo podobne do mojego rodzinnego Krakowa, gdzie spędziłam dzieciństwo i młodość, a jest książęce, moje – królewskie, a to książęce. Ale ma swój hejnał, tak samo, jak Kraków. Także bardzo liczę na współpracę i bardzo liczę na taką miłą atmosferę, jaką zawsze tutaj od Państwa otrzymuję. Dziękuję bardzo. Dziękuję Panie Przewodniczący.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Poseł na Sejm RP powiedział: „Pani Senator! Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja cieszę się, że Pani Senator jest tu rzeczywiście razem ze mną. Mam nadzieję, że ta reprezentacja parlamentarzystów na Sesjach Rady Miasta będzie liczna i być może, może to także, w jakiś sposób złagodzi spory i ta nasza współpraca, którą rozpoczęliśmy przy okazji obwodnicy północnej, będzie z jednej strony promieniować, że tak się wyrażę, na Radę Miasta, a z drugiej strony będzie się pogłębiać i rozszerzać na różne formy tutaj działania na rzecz miasta. I ze swojej strony, rzecz jasna, również taką współpracę i gotowość do tej współpracy deklaruję tak Radzie Miasta, jak i Panu Prezydentowi po raz kolejny. Natomiast dziś chciałbym zabrać głos w tej ważnej i aktualnej dla Płocka i Płocczan sprawie – sprawie obwodnicy północnej. Ja właśnie przed kilkadziesiąt minutami już minutami podpisałem list do Ministra Transportu, który wspólnie razem został przygotowany i wystosowany, także do Dyrektora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w którym wraz z innymi parlamentarzystami przedstawiamy sytuację, w jakiej znalazł się Płock oraz apelujemy o pilne zajęcie się sprawą płockiej obwodnicy. I tu trochę historii. Kiedy rzeczywiście 5 lata temu Pan Prezydent Milewski z woli Płocczan po raz pierwszy został Prezydentem, bardzo odważnie wówczas zapowiadał, że jeszcze do końca pierwszej kadencji powstanie w Płocku nie tylko sam most, ale także drogi dojazdowe oraz obwodnica północna. Muszę przyznać, że ja wówczas byłem przekonany, że tak właśnie się stanie, choć nie brakło wówczas niedowiarków. Między innymi Pan Radny Nowicki głośno wyrażał swoje wątpliwości i niestety dziś z perspektywy czasu trzeba przyznać, że jego doświadczenie niestety sprawdziło się. To prawda, mamy w tej chwili most, powstał już. Kilkanaście miesięcy czekaliśmy na drogi dojazdowe, byśmy mogli przejechać po tym moście. Natomiast w tej chwili czeka nas olbrzymi bój, tak naprawdę, o dojazdy. Bo w tym momencie mamy w Płocku najdłuższy chyba w Polsce wiszący most, który jednak łączy jedynie dwa płockie osiedla i który niestety nie został, na razie przynajmniej, wpisany w sieć dróg krajowych. Niestety Pan Prezydent Milewski pod koniec ubiegłego roku z pewnym zdziwieniem i zaniepokojeniem zauważył, że obwodnicy północnej nie ma w ogóle niestety w planach Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad na lata 2008-2013. W moim przekonaniu niestety odkrył to nieco za późno, po tym jak już jako samorząd wydaliśmy ponad 300 mln zł na priorytetową dla miasta inwestycję, która, moim zdaniem, od samego początku od momentu planowania, w ogóle, powinna znaleźć się w tych planach jako pewien element sieci dróg krajowych. Niestety rzeczywiście w dokumentach Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, przygotowanych jeszcze przez poprzedniego Ministra, Ministra Transportu PiS-owskiego w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, Pana Jerzego Polaczka, jest wiele dróg i rzeczywiście jest na przykład obwodnica Gostynina, obwodnica Płońska. Te miasta bardzo skutecznie, jak widać, zabiegały wcześniej o to, by znalazły się w planach i mało tego – by znalazły się w tych planach także środki na te obwodnice. Natomiast obwodnicy Płocka nie ma i chyba, wydaje mi się, wcześniej jej w tych planach nie było. Ale trzeba przyznać i tutaj trzeba oddać Panu Prezydentowi to, co udało się już zrobić. Pan Prezydent Milewski doprowadził w marcu 2004 roku do podpisania z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad porozumienia. Jednak porozumienie to precyzowało jedynie zasady współpracy i wspólnego finansowania tylko koncepcji. Koncepcji programowej budowy nowego odcinka drogi krajowej nr 60 od węzła z ul. Wyszogrodzką w Płocku do miejscowości Goślice oraz materiału do wniosku o wydanie decyzji lokalizacyjnej. W grudniu tego samego roku rozszerzono to porozumienie o zasady opracowania i finansowania dróg krajowych nr 60 i 62 w rejonie Płocka. Działo się to, Drodzy Państwo, w roku 2004 i wówczas rzeczywiście można było być dobrej myśli, że po realizacji tego porozumienia w pewnej perspektywie zostaną podpisane kolejne, dotyczące już wykonania tej inwestycji. Niestety ostatnie kilka lat zostało pod tym względem stracone i to niestety, pomimo, iż Ministrem Skarbu był Poseł z naszego okręgu. I tu trochę taka dygresja, Pani Senator, częściej chyba Pani Senator jest na Sesjach Rady Miasta, niż Pan Poseł Jasiński, ale może, jak już nie jest Ministrem, będzie tutaj częstszym gościem. Nie dość, że nie zostały dotrzymane terminy wykonania koncepcji środowiskowej i lokalizacyjnej zapisane w porozumieniach, to miał

być rok 2005, a według Pana Hancyka – Pana Pełnomocnika, jest szansa, że te porozumienia zostaną jakby sfinalizowane do końca tego roku dopiero. Tutaj poślizg jest, niestety, ale bardzo, bardzo duży. To niestety pomimo wysiłków i pism, i tu też trzeba to przyznać – Pan Prezydent robił to, co mógł, pisma Pana Prezydenta Milewskiego, nie zostało podpisane najważniejsze porozumienie dotyczące realizacji tej inwestycji. W konsekwencji w ogóle nie została ona ujęta w planach Ministerstwa Transportu, o czym Pan Milewski wiedział, gdyż sam o to wnioskował jeszcze w grudniu 2006 roku. Drodzy Państwo, sprawa naprawdę jest bardzo trudna. Dodatkowo komplikuje ten problem nasz fakt przyznania Polsce organizacji EURO 2012. Właściwie od tego momentu priorytetem, jeśli chodzi o rząd tak poprzedniej kadencji, jak i tej, stały się te inwestycje, które są związane z tym ważnym dla Polski wydarzeniem na skalę europejską, żeby nie powiedzieć światową. Do tej pory, przypominam, impreza takiej rangi w Polsce nie miała miejsca, więc trudno się dziwić, że priorytet mają inwestycje tak drogowe, jak i wszelkie inne związane z tym przedsięwzięciem. I to dotyczyły poprzedniego rządu. To także dotyczy rządu Donalda Tuska. Dodatkowo faktem jest, że koszt naszej inwestycji jest bardzo wysoki. Obwodnice mają kosztować ponad, na dzień dzisiejszy, 250 mln zł. To jest ćwierć miliarda złotych. Takie pieniądze trzeba w Budżecie Państwa, oczywiście rozłożone na kilka lat, ale jednak znaleźć. I oczywiście trzeba w końcu wpisać i o tym będziemy rozmawiać 5 lutego, wpisać naszą obwodnicę w plany Ministerstwa Transportu, w plany Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Mam świadomość, że dzisiaj trudno szukać winnych tych zaniedbań. Mogę jedynie wyrazić zdziwienie, że rzeczywiście nasza najważniejsza priorytetowa inwestycja, często przypominała pewną improwizację, a nie racjonalne planowanie. Najpierw mieliśmy most bez dróg dojazdowych. Teraz okazało się, że są dojazdy, ale nie ma obwodnicy. Jednak doskonale zdając sobie sprawę, jak ważna to z perspektywy Płocka inwestycja, podejmę wraz z innymi parlamentarzystami w porozumieniu z Prezydentem, który, powtarzam – w mojej ocenie naprawdę robił tyle, ile mógł zrobić, w porozumieniu z radnymi, rzecz jasna, podejmiemy wszystkie możliwe działania, by doprowadzić do wpisania tej inwestycji w plany Ministerstwa Transportu oraz, co chyba jeszcze ważniejsze, znaleźć w Budżecie Państwa środki na jej realizację. Dziękuję bardzo.”

Ad. pkt 2

Do składu Komisji Uchwał i Wniosków została zaproponowana Pani Radna Grażyna Cieślik (zgłoszenia dokonała Pani Radna Wioletta Kulpa) i Pan Radny Grzegorz Lewicki (zgłoszenia dokonała Pani Radna Elżbieta Gapińska). Zgłoszeni radni wyrazili zgodę na kandydowanie do Komisji Uchwał i Wniosków.

W wyniku głosowania (17 głosów - za, 3 - przeciw, 0 - wstrzymujących) Komisja Uchwał i Wniosków została powołana w proponowanym składzie.

Komisja Uchwał i Wniosków :

- **Pani Radna Grażyna Cieślik,**
- **Pan Radny Grzegorz Lewicki.**

Ad. pkt 3

Protokół z obrad XVII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 11 grudnia 2007 roku został przyjęty w wyniku głosowania (za - 20 , przeciw - 0, 2 - wstrzymało się od głosu).

Ad. pkt 4

Protokół z obrad XVIII Sesji Rady Miasta Płocka z dnia 28 grudnia 2007 roku został przyjęty w wyniku głosowania (za - 21, przeciw - 0, 2 - wstrzymało się od głosu).

Ad. pkt 5

Materiał: *Aktualna informacja na temat zagospodarowania placu Nowy Rynek oraz budowy innych obiektów wielkopowierzchniowych* stanowi **Załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Senator! Panie Pośle! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zgodnie z planem pracy Rady Miasta Płocka na dzisiaj jest przewidziany materiał, to znaczy omówienie materiału pod nazwą: *Aktualna informacja na temat zagospodarowania placu Nowy Rynek oraz budowy innych obiektów wielkopowierzchniowych*. Ten materiał w stosownym czasie Państwo Radni otrzymaliście jeszcze przed pracami komisji. Jak rzadko który był bardzo szczegółowo i wnikliwie omawiany na wszystkich komisjach Rady Miasta. Ze strony Pana Prezydenta odpowiednie osoby uczestniczyły, były przybliżenia, wyjaśnienia, czy rozwiania wątpliwości, które się przy omawianiu tego materiału pojawiły. Na tyle uznały komisje, przynajmniej tak ja to odbierałem, że ten materiał jest wnikliwie przygotowany, oddający jakby historię poszczególnych zamierzeń budowlanych, które się obecnie w Płocku realizują, bądź będą realizowane. Na wstępie tego materiału jest omówione szczegółowo pojęcie, identyfikacja pojęcia sklepów wielkopowierzchniowych, które dosyć skomplikowaną materią jest i dlatego pozwoliliśmy sobie szczegółowo to omówić, to co wniosła nowa ustawa o tworzeniu i działaniu wielkopowierzchniowych obiektów handlowych z 11 maja 2007 roku. I później po kolei omawialiśmy poszczególne zamierzenia te budowlane, inwestycyjne, które są realizowane w Płocku. Ze swej strony chciałbym tylko zgłosić taką drobną autopoprawkę – na ostatniej stronie przywołany jest nr uchwały 89/VII/07 i to jest uchwała z dnia 27 marca, a nie z 25. Jeśli są pytania, jesteśmy gotowi udzielać odpowiedzi. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Pani Senator! Panie Pośle! Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Goście! Panie Prezydencie, chciałem do Pana się zwrócić, mianowicie w kwestii zagospodarowania Placu Nowy Rynek. Muszę powiedzieć, że wczoraj otworzyłem Gazetę Wyborczą i był tam taki artykuł: *Prezydent bajkopisarz*. Myślałem, że to będzie o Panu, ale okazało się, że nie. Ale myślę, że ma Pan duże szanse załapać się na takie określenie, ponieważ popełnił Pan taką żółtą książeczkę, w której jakby Pan określił wszystkie swoje zamierzenia. I Panie Prezydencie, w tej żółtej książeczce, którą ja skwapiliwie czytuję i patrzę, ilu już Pan rzeczy nie zrobił, jest tam napisane, że z Nowego Rynku wyjazd będzie tunelem. Muszę Panu powiedzieć, że Pana służby wydając projekt decyzji o warunku zabudowy dla inwestycji, która ma być zlokalizowana na Nowym Rynku, nie naniósł takiego rozwiązania komunikacyjnego. Ponoć nie mają takiej możliwości prawnej, aby takie rozwiązania komunikacyjne narzucić. Ale my liczymy, Panie Prezydencie, tak szczerze powiem, że liczymy na to, że ta inwestycja nie zostanie zrealizowana ze względu, który był tu wielokrotnie poruszany, że jest to pomysł nietrafiony. Ale gdyby przypadkiem zdarzyło się tak nieszczęśliwie, że ta inwestycja byłaby realizowana, to liczymy na to, że te rozwiązania komunikacyjne, o których Pan mówił, zostaną wprowadzone w życie. Usłyszeliśmy też o czterech pasach w ul. Jachowicza. Tymi pasami miałby być wyprowadzony ruch kołowy z tego centrum handlowego. Jesteśmy tym lekko przerażeni. I tu, Panie Prezydencie, też to kłóci się z Pana pomysłem dotyczącym tramwaju ponoć. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to jest taka, mi się wydaje, że byłoby celowym, gdyby podjąć działania mające na celu wyeliminowanie z Placu Nowy Rynek antypodkowy. Już dość długo, powiem, że za długo, szpeci ten fragment miasta Płocka. Liczymy na to, że takie działania podejmie Pan

i nie będzie Pan czekał tylko i wyłącznie na to, że firma, która ma zagospodarować Nowy Rynek, uczyni to za miasto. Wydaje mi się, że z tymi ludźmi, którzy korzystają, rzemieślnikami, którzy korzystają z antypodkowy, należy prowadzić stosowne rozmowy. To tyle. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Pani Senator! Panie Pośle! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Na początku chciałem powiedzieć kilka zdań ogólnych na temat obiektów wielkopowierzchniowych. Budowa obiektów handlowych nie należy do zadań własnych gmin, samorządów miast. I bardzo dobrze. Rola urzędników w tej materii, według mnie, powinna ograniczać się co najwyżej jedynie do kontrolowania przestrzegania obowiązujących przepisów prawa. Poza tym w tego typu działalności wystarczy inwestorom nie przeszkadzać. Teraz chciałbym się odnieść w kilku zdaniach do tej najbardziej kontrowersyjnej i najbardziej interesującej mieszkańców naszego miasta inwestycji, o której przed chwilą mówił Pan Radny Nowicki, czyli zabudowa Nowego Rynku obiektem wielogabarytowym. Szanowny Panie Prezydencie, inicjatywa zabudowy tegoż placu obiektem wielogabarytowym wyszła z płockiego Ratusza mniej więcej w latach 2003-2004. Pierwotnie pomysł rodził się w formie inicjatywy Urzędu Miasta Płocku. Następnie po przekazaniu aportem tegoż gruntu do spółki Rynex projektem zajmuje się jednoosobowa spółka Skarbu Gminy. Temat jest kontrowersyjny. Ma swoich zwolenników. Ma swoich przeciwników. Ale nie ulega wątpliwości, iż ciągnie się bardzo długo i jest to już około 5 lat. I w tym miejscu chciałbym zadać kilka pytań, na które, mimo starań, nie uzyskałem odpowiedzi na komisji inwestycyjnej, jak i komisji komunalnej. Po pierwsze – czy Pan, Panie Prezydencie, ma skonkretyzowaną wizję zagospodarowania tego terenu? Po drugie – czy aktualna wizja różni się w jakikolwiek sposób od wizji z lat 2003 – 2004? I po trzecie - dlaczego Urząd Miasta Płocka nie może w temacie Nowego Rynku dogadać się z Panem Marszałkiem Województwa? Jak wiem, Urząd Marszałkowski zarządza sąsiednią nieruchomością, na której usytuowany jest Teatr Dramatyczny. Na czym polega problem tego dialogu? Powiem szczerze, że nie jesteśmy w stanie tego zrozumieć, tym bardziej, iż Płockiem rządzi koalicja PiS – PSL. Chciałem powiedzieć, że nie oceniam pomysłu zabudowy Placu Nowy Rynek, głównie z tego tytułu, iż jako Radni nie mieliśmy możliwości zapoznania się nie tylko z projektem, ale nawet z koncepcją zagospodarowania tego terenu, ani na Komisji Inwestycji i Rozwoju, ani na Komisji Gospodarki Komunalnej nie przedstawiono nam żadnego planu. Dziękuję bardzo.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Państwo Parlamentarzyści! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Jak wiedzę, były pytania tylko i wyłącznie do jednej inwestycji, a mianowicie do zabudowy Nowego Rynku. I tak się składa, że akurat za tą inwestycję odpowiada w 100% Pan Prezydent Tomasz Kolczyński i myślę, że wyczerpująco udzieli odpowiedzi na wszelkie pytania, które tutaj padły. Dziś jesteśmy w trakcie procesu wydawania decyzji lokalizacyjnej, więc powiem tylko, że bardzo trudno przesądzać o różnych szczegółowych rozwiązaniach, choćby komunikacyjnych, które budziły Państwa taki niepokój. Ale już oddaję głos temu, który na pewno wszystko w 100% wyjaśni i przekona do swoich racji. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja mam tylko pytanie takie. Jakby Pan Prezydent mógł odpowiedzieć, bo wiemy, że Nowy Rynek został przekazany aportem firmie Rynex, a wiemy, że spółkami zajmuje się Pan Prezydent Zawidzki, w związku z tym jakby Pan Prezydent mógł się ustosunkować do tego, że teren należy do Rynex-u, który jakby podlega pod Prezydenta Zawidzkiego, a tematem zajmuje się Pan Kolczyński. Dziękuję.”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Wystarczy, Panie Radny, przeczytać schemat organizacyjny Urzędu i zakres kompetencji - www.plock.eu. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To może już nie będę

uzupełniał. Szanowni Państwo, chciałbym udzielić w miarę wyczerpujących informacji na zadane pytania. Jeśli chodzi o Nowy Rynek są prowadzone dwa postępowania administracyjne: jedno o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, a drugie o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. Jeśli chodzi o lokalizację inwestycji celu publicznego to dotyczy układu komunikacyjnego wokół, można powiedzieć, Placu Nowego Rynku, który zakłada rozwiązania jako wytyczne, pewne wytyczne do rozwiązań dla projektanta, który później będzie musiał opracować, jeśli taka decyzja by się stała prawomocna, opracować projekt, który wymaga określonych uzgodnień z zarządcą drogi. I w tym przypadku jako dodatkowe uzgodnienia w tym projekcie... to znaczy jako osoba do uzgodnień jest wpisany Pan Pełnomocnik d/s Strategicznych Inwestycji Drogowych i to właśnie jest po to, żeby nie było w przyszłości kolizji w sprawie przebiegu linii tramwajowej. Ta decyzja nie ma wszystkich uzgodnień, ponieważ z jednego organu administracji nie wpłynęło też uzgodnienie, czyli tego samego, który nie uzgodnił decyzji o warunkach zabudowy, czyli Urząd Marszałkowski. Więc procedura nie jest zakończona, więc nie ma decyzji, która jest podpisana i mogłaby być dokumentem, który Państwo Radni jako informację publiczną mogliby się z tym zapoznać. Więc dlatego nie możemy pewnych rzeczy pokazać, dlatego, że nie to, że nie chcemy, tylko nie możemy, bo to nie jest dokument ostateczny. Decyzja o warunkach zabudowy tak, jak zresztą w materiale, który Państwo otrzymaliście i to było omawiane na wszystkich tych Komisjach, które się tym zajmowały, brak jest jednego uzgodnienia. Jest to też Urząd Marszałkowski. Projekt tej decyzji o warunkach zabudowy był rozesłany do wszystkich organów administracji 5 września. Więc to uzgodnienie bardzo długo się przeciągało. Wreszcie w listopadzie otrzymaliśmy postanowienie odmawiające przyjęcia.... 19 listopada otrzymaliśmy właśnie postanowienie Marszałka Województwa Mazowieckiego, który odmówił właśnie przyjęcia wniosku do rozpatrzenia, do uzgodnienia. To inwestor, który jako strona, czyli inwestor, które chce realizować tą galerię Płock, zaskarżył do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Nie ma jeszcze tego rozstrzygnięcia, więc musimy na to rozstrzygnięcie czekać. Jeśli chodzi pytanie – tunel, to w zasadzie już po części odpowiedziałem, że ta decyzja o lokalizacji inwestycji celu publicznego ona daje wytyczne dla projektanta, jest tam też przewidziany wjazd tunelem, więc niekoniecznie można będzie tak to stwierdzić, Panie Radny, że Pan Prezydent napisał jakąś tam bajeczkę, że nie będzie tunelu. Nikt tam nie opisywał, jak długi będzie ten tunel.”

Pan radny **Piotr Nowicki** powiedział: „W bajeczce Prezydenta jest opisany ten tunel.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Także te wszystkie rozstrzygnięcia, jakie będą dotyczyły wjazdu, obsługi, Placu Nowego Rynku, ewentualnej przyszłej galerii, ilości pasów, jakie zjazdy i rozjazdy w Alejach Jachowicza. To wszystko będzie na etapie ewentualnego projektu technicznego opracowane, który będzie musiał być uzgodniony z odpowiednimi służbami, czyli między innymi: Miejski Zarząd Dróg, Pełnomocnik d/s Strategicznych Inwestycji Drogowych. Jeśli chodzi o pytania Pana Radnego Jaroszewskiego – inicjatywa rzeczywiście pojawiła się w okresie pewnie w 2004 bardziej, niż 2003, ale to nie chodzi o to, żeby się tutaj w tej chwili spierać o to, czy w 2003, czy w 2004. Spółka przeprowadziła konkurs na zagospodarowanie... Spółka Rynex - konkurs na zagospodarowanie Nowego Rynku i na podstawie tego konkursu złożyła wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Do wniosku musiały być załączone odpowiednie informacje, jak ta zabudowa miałaby według wnioskodawców wyglądać. Zostały podjęte prace nad opracowaniem projektu decyzji o warunkach zabudowy, które trwały kilka, czy kilkanaście miesięcy. Ta praca, projekt, który opracowała uprawniona osoba do wykonywania takich analiz i projektów decyzji wnioskowała o to, żeby Miejska Komisja Urbanistyczno – Architektoniczna zaopiniowała ten projekt decyzji o warunkach zabudowy. I w ubiegłym roku w okresie lipiec – sierpień takie prace zostały podjęte przez Miejską Komisję Urbanistyczno – Architektoniczną, zostało zaopiniowane. I de facto później takie prace nawet zostały podjęte przez Miejską Komisję Urbanistyczno – Architektoniczną. To zostało zaopiniowane. I de facto później w ostateczności tych opinii i wypracowania ostatecznej wersji projektu

decyzji o warunkach zabudowy przez tą osobę uprawnioną 5 września został rozesłany ten projekt do organów administracyjnych uprawnionych do uzgadniania tych projektów. Od samego początku, informowaliśmy o tym, że ten projekt decyzji o warunkach zabudowy pojawił się. Jest to projekt można powiedzieć, że bardzo ambitny, na miarę Płocka, który ma wypełnić pewną przestrzeń publiczną, która jest ceną przestrzeni. I według wypracowanego projektu ten projekt takie gwarancje daje. Na ile on jest zbieżny z tym, co zostało wybrane w konkursie na zagospodarowanie Nowego Rynku, to pewnie są elementy i tu nie ma co ukrywać, że są elementy pewne, które różnią te wizje zagospodarowania, ale pewna wizja zagospodarowania nie może wprost się odnosić do projektu decyzji o warunkach zabudowy. To wynika z analizy, którą osoba uprawniona do przeprowadzenia takiej analizy, ją wykonała. I w wyniku tych prac i tej osoby uprawnionej i Miejskiej Komisji Urbanistyczno – Architektonicznej, pojawił się projekt decyzji, który jakby te wszystkie oczekiwania i wyniki tej analizy konsumował, po prostu zawierał w tym. Oddzielną sprawą jest układ komunikacyjny, mimo, że on się ściśle wiąże z tym projektem decyzji, znaczy z zagospodarowaniem Nowego Rynku, bo jedno bez drugiego nie będzie mogło funkcjonować w przyszłości. Jeśli chodzi o te rozbieżności między Panem Prezydentem, a Panem Marszałkiem, ja nie znam takich rozbieżności, żeby tutaj dzielić z Państwem i potwierdzać, czy też zaprzeczać o takich rozbieżnościach. W stosownym czasie było podpisane porozumienie między Panem Marszałkiem, a Panem Prezydentem o załatwieniu spornych kwestii wokół teatru, które od wielu, wielu lat były taką kością niezgody między samorządem województwa, a samorządem miasta Płocka, nie w minionej kadencji, wiele, wiele lat wcześniej i się tak sprawy pogmatwały, że żadna ze stron nie potrafiła z tego wybrnąć. I w zasadzie to porozumienie było jakby taką kartą, nową kartą otwarcia tego rozwiązania tych problemów. Wycofano wszystkie stosowne tam wnioski po sądach administracyjnych i innych. Taki był totalny klincz. I to w zasadzie jest, można powiedzieć, że uporządkowane. Zostały wydzielone odpowiednie działki wokół teatru tak, żeby docelowo można było to załatwić. Jeszcze jedna taka wątpliwość, czy pytanie, czy stwierdzenia, Pana Radnego Jaroszewskiego, że Radni nie zapoznali się z koncepcjami - to już o tym wspominałem, że dotąd, dopóki projekt decyzji o warunkach zabudowy, czy projekt decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego nie zostanie tym dokumentem już ostatecznym podpisanym przez upoważnioną osobę w imieniu Prezydenta, to do tego momentu już nie możemy tych dokumentów przedstawiać publicznie. Oczywiście Państwo Radni mają prawo, wykonując mandat radnego, zapoznania się ze zgromadzonymi materiałami w Urzędzie Miasta, o ile nie są objęte klauzulą tajności, czy poufności. Takie możliwości Państwo Radni macie z wykonywania tegoż mandatu Radnego. I o ile kogoś z Państwa interesuje szczegółowe jakieś zapoznanie się z tymi materiałami w danej sprawie, wydziały są do dyspozycji. Dziękuję.”

Pan Radny Artur Jaroszewski Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie ja odniosę się tylko do ostatniej Pana wypowiedzi odnośnie możliwości zapoznania się przez Radnych z koncepcjami, czy też z planami, chociażby wstępnymi, tejsze inwestycji. Prosiliśmy o to na Komisji Inwestycji. Rozmawialiśmy o tym również na Komisji Gospodarki Komunalnej. W podsumowaniu spotkań naszych na komisji usłyszeliśmy, iż dzisiaj na Sesji zostaniemy zapoznani z jakimiś materiałami. Z przykrością stwierdzamy, zapewne wszyscy Radni uczestniczyli w tejsze komisji, że nie ma to miejsca. Dziękuję.”

Pan Tomasz Kolczyński Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Myślę, że te osoby, które udzielały tej informacji, miały na myśli, że bardziej szczegółowo w wyniku pytań i odpowiedzi Państwu udzielimy jeszcze dodatkowych informacji. Ale chciałbym podkreślić, że dostępność materiałów dla Państwa Radnych jako indywidualne osoby, które chcą się zapoznać z poszczególnymi, zgromadzonymi materiałami, takie prawo macie Państwo Radni. Komisja, czy obrady Sesji Rady Miasta jest to miejsce publiczne. To jest ujawnienie informacji publicznej. Taką mam opinię prawną i też, nie dlatego, że nie chciałbym coś Państwu pokazać z tych zgromadzonych materiałów. Dziś, Panie

Radny, może Pan w każdej chwili się z tym wszystkim zapoznać i każdy z pozostałych Radnych, ale indywidualnie.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja chyba nie usłyszałem odpowiedzi na pytanie, które postawiłem w kwestii antypodkowy. Prosiłbym ewentualnie o ustosunkowanie się do tego pytania. Chciałem to pytanie jeszcze rozszerzyć o pawilony, które są od strony Sienkiewicza przed Płocką Galerią Sztuki i czy Pan Prezydent prowadzi jakieś działania, które mają na celu, że tak powiem, usunięcie tych pawilonów lub przeniesienie, zaproponowanie innej lokalizacji. Dziękuję.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Jeszcze jedno pytanie. Panie Prezydencie, czy przedmiotowe dokumenty, o który Pan mówi, opatrzone są klauzulą: tajne albo poufne?”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Nie, nie są.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Więc dlatego też tak uważałem. Panie Prezydencie, jeżeli w porządku obrad Komisji, który zaklepaliliśmy na Radzie Miasta Płocka, w porządku obrad merytorycznej Komisji Inwestycji jest punkt pod tytułem: *Omówienie inwestycji w zakresie obiektów wielogabarytowych, wielkopowierzchniowych*, jest rzeczą oczywistą, że my jako Radni mamy prawo spodziewać się, iż na Komisję przyjdą urzędnicy właśnie chociażby z koncepcjami, czy z planami. Dziękuję bardzo.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Ale wiem też z tych informacji, bo nie wszystkich Komisjach mogłem uczestniczyć, chociażby w środowowej, bo są przyjęcia interesantów i moi współpracownicy z Wydziału Urbanistyki i Architektury mieli różne plansze, znaczy mapy, które chcieli zaprezentować, i nawet nie było jakby woli je oglądać. Ale to, proszę Państwa, nie o to chodzi. Proszę Państwa dokumentem urzędowym w myśl art. 6 ust.2 powołanej wyżej ustawy jest treść oświadczenia woli lub wiedzy, utrwalona i podpisana w dowolnej formie przez funkcjonariusza publicznego w ramach jego kompetencji, skierowana do innego podmiotu lub złożona do akt sprawy. Projekty decyzji nie są dokumentami urzędowymi, bowiem nie są jeszcze podpisane przez osobę upoważnioną do wydania decyzji z ramienia organu. Projekty te znajdują się w sferze uzgodnień i nie weszły do obrotu prawnego. W świetle powyższego projekty decyzji o warunkach zabudowy oraz realizacji inwestycji celu publicznego jako nie będące jeszcze aktami administracyjnymi, nie podlegają udostępnieniu w trybie powołanej na wstępie ustawy o informacji publicznej. Ale Państwo jako Radni wykonujący mandat Radnego macie prawo zapoznać się z taką informacją. W Wydziale pracownik przedłoży Państwu wszystkie zgromadzone materiały do zapoznania się, i nie można kopiować i utrwalać, ponieważ jeśli jest projekt jakiegokolwiek decyzji w uzgodnieniu on może jeszcze zmienić kształt swój ostateczny i dlatego nie można w trakcie wprowadzać kogokolwiek w błąd jakimś tam zapisami. Dlatego omawiamy to ogólnie, informujemy ogólnie, ale nie możemy o szczegółach. Jeśli chodzi o antypodkową Miejska Komisja Urbanistyczno – Architektoniczna analizując sprawę całego Placu Nowego Rynku zaleciła docelowo likwidację antypodkowy i możliwość innego zagospodarowania placu. Znaczący poprzez likwidację wtedy inna możliwość się pojawia jeszcze dodatkowa zagospodarowania Placu Nowy Rynek. Więc takie rozważania też ta Miejska Komisja Urbanistyczno – Architektoniczna miała. I rzeczywiście to jest słuszny kierunek na przyszłość. Z tym, że w międzyczasie Spółdzielnia Wielobranżowa złożyła też swój wniosek o rozbudowę antypodkowy, nadbudowę kolejnym piętrem i remont, itd. Więc tutaj będzie to bardziej skomplikowane, ponieważ antypodkowa jest prawie po obrysie budynku, więc nie dysponuje żadnymi wolnymi terenami chociażby na miejsca parkingowe. Jeśli chodzi o pawilony przy Sienkiewicza docelowo taka propozycja będzie przedstawiona tym kupcom, czy handlującym, korzystającym z tych pawilonów, ponieważ jednym z założeń przy projektowaniu parkingu wielopoziomowego w tej wnęce naprzeciwko tych

pawilonów, będzie to, żeby na dole były zlokalizowane też i pawilony jako ewentualna alternatywa dla tych pawilonów przy Sienkiewicza, czy vis a vis tego przyszłego parkingu wielopoziomowego. Także takie działania zostaną podjęte. Oczywiście to jest kwestia też i woli obu stron, bo to, że my będziemy tak chcieli, to niekoniecznie druga strona będzie chciała. Ale wtedy, kiedy dojdziemy już do tego momentu, że ten projekt z tymi pawilonami będzie, to w stosownym czasie zostaną podjęte rozmowy z właścicielem.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie my byśmy byli zainteresowani tym, aby Urząd Miasta, Pan Prezydent, podjęli oczywiście skuteczne działania mające na celu jakby uporządkowanie architektury miasta, a szczególnie Nowego Rynku i jakby pozbycie się tej antypodkowy. W związku z tym zlecenie tego jakby tylko i wyłącznie i pozostawienie tego do decyzji firmy, która ewentualnie będzie budowała ten duży obiekt handlowy jest, uważam, takim działaniem nawet nie połowicznym. Uważam, że właściwa do tego spółka, czyli Rynex, powinna, że tak powiem, przeprowadzić jakąś analizę, powinna podjąć jakieś działania mające na celu doprowadzenie do takiego stanu, aby tej antypodkowy w jakimś czasie nie było. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Kolczyński** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Oczywiście docelowo działanie jest jak najbardziej słuszne, z tym, że nikt nie może oprócz właściciela nieruchomości na przykład wnioskować o rozbiórkę tego obiektu. I dotąd, dopóki właściciel nie będzie wyrażał takiej chęci, woli, albo nie miał jakichś określonych z tego korzyści, to takich działań nie podejmie. Jeśli chodzi o działanie Spółki Rynex, która jest właścicielem okalającego terenu wokół antypodkowy, to tych informacji udzieli Pan Prezydent Zawidzki.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Więc to tak trochę dzielimy się odpowiedziami tutaj, żeby uwolnić Pana Radnego od spoglądania w ten internet www. i jaki jest schemat organizacyjny, to oczywiście Pan Prezydent Kolczyński odpowiadał w zakresie wydania decyzji o warunkach zabudowy, bo odpowiednie wydziały właśnie mu podlegają, natomiast ja Państwu odpowiadam za nadzór właścicielski i tak trochę jestem tutaj zaangażowany do tej rozmowy. Otóż, proszę Państwa, trzeba zrozumieć jedną rzecz. Decyzja o warunkach zabudowy, to nie jest decyzja, która jest opracowana na potrzeby przyszłego inwestora, czy POLIMENI, czy SKYLINE MANAGEMENT. Ktokolwiek, kiedykolwiek nie byłby. Przecież może się okazać, że za pół roku POLIMENI nie będzie zainteresowane, prawda, bo decyzja wykracza poza zakres możliwości finansowych, rezygnują z wykonania tego zadania i ta decyzja, jeśli stanie się już decyzją, bo dzisiaj to projekt, będzie obowiązywała kogo innego. Ona również wychodzi nieco poza zakres terenu, który posiada Rynex i Grupa POLIMENI od niego to dzierżawi. Więc zamyka się drogami Nowy Rynek, czyli Nowy Rynek od strony sklepu meblowego, i ten równoległy, powiedzmy, gdzieś tam przy byłych zapiekankach, prawda, do Królewieckiej i Jachowicza. To jest cały teren. Nawet więcej, bo jeszcze w decyzji, tu mogę zdradzić, bo widziałem projekt, gdzieś się planuje jakieś takie dwa biurowce, wieżowce pięknie zamykające od strony Jachowicza tą przestrzeń do ulicy Tumskiej. To jest w całości. Koncepcja jest na całość, nie na potrzeby POLIMENI. I teraz tak, dzisiaj właścicielem terenu jest Spółka Rynex, dzierżawi ta Grupa, na razie jeszcze przynajmniej dzierżawi, i w tym zakresie, żeby cokolwiek mogli zrobić na tym terenie, prawda, muszą przestrzegać tej decyzji, jeżeli ona już będzie prawomocna. Więc ta decyzja jest też etapowana, że na razie mogliby ten pierwszy obszar od Jachowicza do terenu antypodkowy zagospodarować, ale żeby cokolwiek dalej zrobić, to już z wykluczeniem antypodkowy. Więc ich sprawą byłoby, jeżeli by dalej chcieli zagospodarować Rynek, dogadać się, czy wykupić tą antypodkową, czy nie. Miasto jakby tutaj nie ma żadnej roli. Trudno by było teraz wydawać pieniążki podatników spłacając spółdzielnię, co prawie jest niemożliwe. Dlaczego?- Dlatego, że spółdzielców jest stu paru i kiedyś rozmowy takie prowadziliśmy, kiedy jeszcze własnością ten teren był miasta i oczywiście się nie udało, bo tam wszyscy muszą o tym zdecydować, czy jakaś ogromna część tego ich zgromadzenia. Po prostu ludzie nie są jednomyślni. Każdy ma tam

inny interes. Ale to się nie mogło stać. Ale teraz jest to problemem przyszłego inwestora. Miasto w żaden sposób nie może się w tą sprawę angażować. Nawet, żeby cokolwiek powstało, to tylko zgodnie z prawomocną decyzją, jeśli ona już będzie prawomocna. Obowiązuje każdego. Każdego, kto będzie chciał coś zrobić na tym terenie, bez względu, czy to będzie POLIMENI, czy inny, czy ta umowa będzie trwała, czy lub nie. Dziękuję.”

Ad. pkt 6

Materiał: *Analiza finansowa funkcjonowania Spółki Komunikacja Miejska Płock – stan taboru, zatrudnienie, koszty działalności zarządu i utrzymania, wydatki z budżetu miasta na refundację i rekompensatę wynikającą ze stosowania obniżonych cen biletów za okres 2006 i 2007 (przybliżona)* stanowi **Załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Na dzisiejszej Sesji Rady Miasta mamy zajmować się analizą finansową funkcjonowania Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o., stanem taboru, zatrudnienia, kosztami działalności, wydatkami z budżetu miasta na refundację i rekompensatę wynikającą ze stosowania obniżonych cen biletów za okres 2006 i 2007. W podstawowych dokumentach spółki, a mianowicie w rachunku zysków i start znajdujemy taką pozycję, która nazywa się: dotacje. I ta dotacja, proszę Państwa, dotacja Gminy Płock dla tejże spółki – ta dotacja w roku 2004 wynosiła 5.563.257 zł, w roku 2005 wynosiła ona 7.009.345 zł, w roku 2006 ta dotacja wynosiła 7.403.040 zł, a w roku 2007 z powodu tego, że nie ma jeszcze przeprowadzonych stosownych dokumentów jest tylko prognoza i ta prognoza jest w wysokości około 8.400.000 zł. Czym jest dotacja? Jest ona zwrotem kosztów stosowania ulg ustanowionych przez miasto Płock w przejazdach autobusami komunikacji miejskiej oraz rekompensatą w przedmiocie stosowania obniżonych cen elektronicznych biletów okresowych. Jak widać z przedstawionych danych, wysokość dopłaty w 2007 roku w stosunku do 2004 roku zwiększyła się aż o 3.000.000 zł. Ta kwota nie wynika z realnych zjawisk, na przykład gwałtownego wzrostu osób uprawnionych, na przykład osób po 70 roku życia w mieście Płocku, ale ten wzrost jest jakby ręcznym sterowaniem przez Prezydenta Miasta Płocka bilansem finansowym spółki. Celem tych działań jest pomniejszenie straty na działalności spółki, która to strata w roku 2004 wynosiła 9.621.000 zł, ale już w roku 2006 wynosiła ona 11.600.000 zł. W tak krótkim czasie straty spółki wzrosły o ponad 2.000.000 zł. Wysokość stosowanych dopłat nie ma uzasadnienia w realiach naszego miasta. Prezes Komunikacji Miejskiej twierdzi, że dopłata powinna wynosić około 13.500.000 zł. Dlaczego? - Bo według Pana Prezesa Komunikacji Miejskiej ZUS określa liczbę osób, na przykład którzy przekroczyli 70 rok życia, a każdy z nich, według Prezesa, jeździ statystycznie dwa razy dziennie. I nie ma dla Prezesa znaczenia, że w ostatnich pięciu latach liczba samochodów w naszym mieście wzrosła dwukrotnie. Liczy się tylko ta wartość. I te współczynniki, o których ja mówię, te dwa przejazdy dziennie, one były stosowane od wielu, wielu lat i tak są dalej stosowane. Można powiedzieć, że gdy zbraknie już kasy na pokrywanie strat spółki, 13.500.000 zł będzie za mało, to Prezes stwierdzi po prostu, że ci ludzie po 70 roku życia jeżdżą po prostu cztery razy dziennie i po prostu Prezydent będzie mógł dotować tą spółkę dalej. Sytuacja jest absurdalna, ale może być rozwiązana w łatwy sposób poprzez wprowadzenie pełnego biletu elektronicznego. Bilet elektroniczny pozwoliłby dokładnie określić rzeczywistą wysokość dopłaty. Od 5 lat apeluję do Pana Prezydenta o podjęcie takich działań. Niestety bezskutecznie. Dlatego też spółką nie rządzi ekonomia, tylko ręczne sterowanie. Sytuacja jest wygodna i dla Pana Prezydenta i dla Prezesa. Ale niestety tracą na tym Płocczanie. Wprowadzenie pełnej wersji biletu elektronicznego na dziś kosztuje 2 mln zł. To naprawdę mało w porównaniu do 30 mln zł, które dopłaciło miasto przez ostatnie 4 lata do Komunikacji Miejskiej tylko za bezpłatne i ulgowe przejazdy. Pomijam tu kwotę przeznaczoną na zakup autobusu, która jest porównywalna z tą wartością. Kolejnym kluczowym elementem

Komunikacji Miejskiej jest tabor, czyli autobusy. I tu należy zadać sobie pytanie – skoro jesteśmy w Unii Europejskiej tyle czasu, to ile udało nam się nabyć tychże autobusów ze środków Unii Europejskiej. Odpowiedź, proszę Państwa, jest bardzo prosta, acz smutna – żadnego, zero. A jak jest w innych miastach? W roku 2006 udało się na dużą skalę w Polsce wykorzystać środki unijne na odnowę taboru. Powiodło się to najlepiej 6 miastom, które łącznie zakontraktowały 136 autobusów. Są to: Sosnowiec – 68 autobusów, Białystok – 43, Kraków – 10, Olsztyn – 8, Zielona Góra – 7. Z pomocy zagranicznej skorzystał również Rzeszów, gdzie częściowo sfinansowano zakup 10 autobusów gazowych z tzw. ekofunduszu, czyli ekokonwersji naszego zadłużenia na dofinansowanie ochrony środowiska. W dniu 16 września 2005 roku miasto Białystok podpisało z Wojewodą Podlaskim umowę przyznającą dofinansowanie na realizację projektu: Poprawa jakości funkcjonowania systemu transportu publicznego miasta Białystok ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Działania przewidziane w tym projekcie skierowane są do mieszkańców, aby zachęcić ich do korzystania z komunikacji zbiorowej i do rezygnacji z odbywania podróży samochodem do centrum miasta. Zgodnie z zapisami umowy całkowita wartość projektu wyniosła, mówię to w trybie dokonanym, 66.000.000 zł, w tym dofinansowanie ze środków europejskich jest to wartość 36.000.000 zł. Czyli można powiedzieć, że to było 64,69% kosztów kwalifikowanych. Białystok jest pierwszym miastem w Polsce, które kupiło sobie autobusy spełniające normę spalin EURO 4. Proszę zapamiętać tą nazwę EURO 4, bo będę do niej jeszcze wracał. Są to autobusy niskopodłogowe, wyposażone w system umożliwiający zapowiedzi głosowe w celu dostosowania transportu zbiorowego do wymogów niepełnosprawnych użytkowników oraz osób w podeszłym wieku. W celu poprawy bezpieczeństwa osobistego pasażerów wszystkie autobusy posiadają system cyfrowego monitoringu, składający się z kamer, urządzenia do nagrywania oraz monitora. Każdy z autobusów jest wyposażony w system GPS z rejestratorem jazdy i urządzeniem umożliwiającym sterowanie sygnalizacją świetlną w korytarzach wysokiej jakości, co w znacznym stopniu skróci czas przejazdu na wybranym ciągu komunikacyjnym. Jest to pierwszy element działań, które miasto podjęło w celu stworzenia priorytetów dla komunikacji miejskiej w ruchu ulicznym. Myślę, że byłoby to wielkie wyzwanie dla sygnalizacji świetlnej w naszym mieście, bo przypomnę tylko, że gdy przy Szkole Podstawowej Nr 6 została zlokalizowana sygnalizacja świetlna, która w sposób znakomity zniszczyła całą „zieloną falę” i przez długi okres czasu nie można było z tejże „zielonej fali” korzystać. Podobna sytuacja miała miejsce w Sosnowcu. Tam zakupiono 68 nowych autobusów niskopodłogowych. Transakcja była możliwa dzięki wykorzystaniu środków unijnych. Program jest dofinansowany przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego w kwocie 29.000.000 zł, co stanowi 49% całkowitych kosztów inwestycji wynoszących 70.000.000 zł. Podobna sytuacja jest w wielu miastach Polski, tylko w naszym mieście jakoś niestety nie udaje się pozyskiwać środków z Unii Europejskiej. Ale byłbym niesprawiedliwy, bo przecież Pan Prezes nabył z początkiem roku 5 autobusów. Nasza Komunikacja Miejska wzbogaciła się o 5 nowych autobusów. Są to dwudrzwiowe MAN-y NL 222 z roku 1996, wyposażone w silniki spełniające normę EURO 2. Pojazdy za kwotę 810.000 zł dostarczyła firma Dafa z Bydgoszczy. Po przemalowaniu przednich ścian, przygotowaniu, niedługo powinny pojawić się na trasach. Do tej pory Komunikacja Miejska posiadała tylko dwa dwudrzwiowe autobusy tej wielkości i niestety nie zostały one przychylnie przyjęte przez pasażerów, głównie po tym, gdy zaczęto je wysyłać na najbardziej obciążone linie. Proszę Państwa, chciałbym wrócić do tych norm. Powiedziałem, że tamte autobusy, które zostały nabyte, posiadają normę EURO 2. Co to znaczy norma EURO 2? - Norma EURO 2 określa ilość spalin, które są wytwarzane przez dany autobus. Ta norma zaczęła działać od 1 października 1995 roku. Dziś, proszę Państwa, obowiązuje norma EURO 4. Co to oznacza? - To oznacza, że gdyby te autobusy Pan Prezes nabył w innym państwie, niż państwo Unii Europejskiej, to niestety nie mógłby ich zarejestrować. Można stwierdzić z całą odpowiedzialnością, iż w aspekcie rozwoju strategicznego spółki Komunikacja Miejska i potrzeb mieszkańców miasta w przedmiocie komunikacji publicznej, przez ostatnich 5 lat praktycznie nie zrobiono nic. Chciałem się teraz odnieść do takich rzeczy, które są absolutnie przyziemne i powiedzmy Prezes Spółki nie musi mieć takich myśli, których celem jest rozwój strategiczny, działania strategiczne

na rzecz komunikacji publicznej w naszym mieście. Chciałbym się odnieść do rzeczy takich bardzo przyziemnych, mianowicie – stacja paliw. Stacja paliw, jak Państwo pamiętacie, została uruchomiona przed wyborami samorządowymi 2006 roku. Wzbudziła wielkie zadowolenie wśród mieszkańców miasta Płocka, gdyż okazało się, że ceny rzeczywiście są dużo, dużo niższe, niż ceny na innych konkurencyjnych stacjach. Była taka sytuacja nawet, że te ceny były o 60 gr niższe. Ale sytuacja nie trwała długo, bo wybory się skończyły. W związku z tym te ceny były niższe od innych komercyjnych stacji, ale nie mniej już takie, które lokowały się w średnich stawkach w naszym kraju. Ja poprosiłem Pana Prezesa Komunikacji Miejskiej o to, aby podał mi, jakie są wyniki finansowe na tej działalności spółki. Niestety tutaj nie uzyskałem żadnej odpowiedzi. Pan Prezes powiedział, że on nie jest w stanie określić dziś, jakie są wyniki za 2007 rok. W związku z tym poprosiłem o wyniki finansowe za trzy kwartały roku 2007. I tu też Pan Prezes powiedział, że on po prostu nie wie, jaki jest wynik finansowy na stacji paliw. Muszę powiedzieć, że nie wyobrażam sobie, jak Prezes spółki prawa handlowego, może nie wiedzieć takich informacji? Jak Prezydent naszego miasta może nie żądać od niego informacji, jak jego pomysł, bo to był pomysł Pana Prezydenta Milewskiego, jak on się sprawdza w życiu? Nie wierzę w to, że Pan Prezes Komunikacji Miejskiej nie miał tych informacji. Po prostu Pan, Panie Prezesie, prawdopodobnie nie chciał tych informacji udzielić. Tutaj chciałbym jeszcze wrócić do innych elementów działalności tej spółki, która funkcjonuje. W innych działach też nie byliśmy w stanie uzyskać informacji, jak w innych działach kształtują się koszty i przychody. (...) Powiem jeszcze jeden przykład. W pewnym momencie zadałem pytanie: ile Pan, Panie Prezesie, kupił autobusów. Pan Prezes musiał sprawdzić na kartce ile tych autobusów nabył. Muszę powiedzieć, że nie wyobrażam sobie, żebym z Prezesem, dajmy na to Wodociągów, bo tutaj widzę, i z innymi Prezesami odbył taką rozmowę. Myślę, że ci Prezesi po prostu wiedzą, co w ich spółkach się dzieje. Jeżeli spółka po prostu zajmuje się autobusami i ona nie wie, ile kupiła autobusów, jest to dla mnie sytuacja po prostu żenująca. Kolejnym takim elementem, który jakby świadczy to tym, że zarządzanie na poziomie takim elementarnym, powiedzmy, zarządzanie na poziomie dobrego gospodarza, nie mówię tu o strategicznych wizjach rozwoju komunikacji publicznej w naszym mieście, jest to, że w tejże spółce nie można określić, że tak powiem, wyniku na autobusie. Każdy z nas, proszę Państwa, korzysta z samochodu i wie, że jak zatankuje ten samochód, to spala tyle, ile mu tam fabryka powiedziała, a to 8 na 100 km, a to niektórzy mają szczęście, ich pali 5, ten pali tyle i tyle, i tak dalej. Jest określone. Ale niestety nie jest to, proszę Państwa, określone w Komunikacji Miejskiej. W Komunikacji Miejskiej Pan Prezes przyniósł dokumenty, bo ja poruszyłem tą kwestię na jednej Komisji. Pan Prezes przyniósł takie dokumenty, z których wynikało, że autobus palił przez pierwsze trzy miesiące średnio 30 litrów na 100 km, ale przez następne 3 miesiące palił 60 litrów na 100 km i nikt z tym autobusem nic nie zrobił. W związku z tym, proszę Państwa, takie refleksje mi się nasuwają – ta spółka niestety jest po prostu źle zarządzana na poziomie najniższym, na poziomie gospodarza i na poziomie proponowania mieszkańcom miasta Płocka stosownych rozwiązań na przyszłość. I to tyle. Dziękuję bardzo.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Kilka problemów sobie wynotowałem, które poruszał tu Pan Radny Nowicki. Otóż w zasadzie pierwsza sprawa to wysokość dopłaty, ta zmienna wysokość opłaty co miesiąc i twierdzenie Pana Prezesa, że dopłata powinna wynosić 13, 5 mln z racji jakby wyrównania strat finansowych z tytułu uchwalania biletów ulgowych czy bezpłatnych. I dzisiaj rzeczywiście, ma Pan Radny tutaj rację, to jest wyliczenie oparte tylko i wyłącznie o statystyki, bowiem w całym kraju zwyczajowo się liczy w oparciu o dane przytoczone przez instytucje różne, między innymi przez zeszyty statystyczne. I dzisiaj taka kwota wychodzi. Żeby rzeczywiście zweryfikować tą kwotę, nie można przyjąć, że to będzie 50%, 70% tej kwoty jakkolwiek, tylko tutaj najlepszy byłby bilet elektroniczny, czy system elektroniczny już w drugim etapie, bo ten pierwszy etap jakby, który mamy za sobą, nie zaspokaja tego, dlatego, że to było wprowadzenie biletu na karcie czipowej. To był tak naprawdę stosunkowo niedrogi etap, bo on wynosił 300.000 zł. W tym drugim etapie oczywiście, który miałby kosztować 2 mln zł, należałoby zakupić autokomputery i system sterowników, prawda. Wtedy

wszystkie informacje byśmy mieli przekazywane do spółki. Ale to jest kolejny wydatek. Tymczasem tych pieniędzy spółka nie ma, a tak krawiec kraje, jak mu materii staje. Nie jest winą spółki, że po prostu nie zarabiała. Ja uważam, że błędem niegdyś, kiedy komercjalizowano zakłady komunikacji miejskiej, czy jak się nazywało w ogóle było nadanie im statusu, czy skomercjalizowanie ich i dzisiaj wymaganie efektów finansowych. To jest pewna taka gospodarcza utopia. To mogło sobie zakładom budżetowym zostać tak, jak wiele innych w Polsce i dzisiaj byśmy nie mówili o tym, że spółka przynosi straty. Po prostu budżet miasta by ponosił te koszty, płacił i dzisiaj nie byłoby tego problemu. Błędem było nadanie statusu spółki prawa handlowego akurat tej działalności i ja tutaj nic odkrywczego nie mówię, dlatego, że to są opinie, generalnie, w Polsce, jeśli dotyczą właśnie sprawy tego typu działalności. A dzisiaj budżet jest narażony, żeby do tej formuły dopłacać. Niepotrzebnie jest tą spółką prawa handlowego. To jest pewna taka schizofrenia zarządzania, czy ustawodawstwa. Państwo Radni się co roku wyników, dodatnich wyników, prawda, od spółek prawa handlowego i jednocześnie drugą ręką chętnie uchwalając wszelkie ulgi i powiększając katalog, a to dla takich, dla takich, czy dla innych. Przecież za tym muszą iść pieniądze, to trzeba zapłacić. I to w sumie dzisiaj rzeczywiście na zasadzie statystycznie wyliczane kosztuje 13,5 mln zł. Możemy się dowiedzieć po wprowadzeniu biletu elektronicznego. 2 mln zł poproszę. Spółka przez rok czasu jest w stanie wprowadzić cały system. Też wolałbym mieć tą wiedzę opartą na faktach, aniżeli na danych dotychczas stosowanych. Ale tak to działało przez wiele, wiele lat i działa do tej pory. Mam nadzieję, że kiedyś przyjdzie kres tym statystykom i rzeczywiście to, co nam systemy pokażą, to będziemy mogli uchylać co do złotówki. Bardzo fajnie, gdyby tak było. Ale mówię - nie jest spółka temu winna. A ta działalność z natury rzeczy nie jest działalnością zyskową. Zresztą ja nie tylko pretensje mam do oczywiście Radnych, ale i również jest szereg ulg ustawowych i przecież, ani rząd, czy tam parlament nie zwraca nam pieniędzy za to, że takie przewozy się preferencyjne na terenie miasta odbywają. Nie mam nic przeciwko temu, ale gdzieś to przecież kosztuje. Trzeba wydać pieniądze na to, żeby obsłużyć te przejazdy, a niestety takiej kasy Komunikacja w zamian nie dostaje. Jeśli chodzi o tabor i to, że inne samorządy rzeczywiście pozyskiwały autokary z Unii Europejskiej, to prawda. Komunikacja Miejska również złożyła. Nie dostała. Nie wszystkie wnioski były zrealizowane. Trzeba pamiętać, że inny wniosek miasta na dofinansowanie innych rzeczy, most, drogi dojazdowa, dziewięćdziesiąt parę milionów złotych, został zrealizowany. Na wszystko nie dostaniemy. Ten sam dylemat będziemy mieli w przypadku Regionalnego Programu Operacyjnego. Nie da się złożyć miliona wniosków, wszystkie będą zrealizowane, tylko ich znakomita część po prostu odpadnie. Tutaj takie coś miało miejsce. Oczywiście tam jeszcze uwarunkowania były do pełnienia strategii rozwoju transportu i tak dalej, których jeszcze na pewnym etapie nie było, bo to są rzeczy, które się w mieście tworzą. Jeśli chodzi o stację paliw, to Prezes powiedział, że nie wie. Prezes na pewno ma, ja wiem, że ma orientację, jakie przychody stacja odnosi. Przecież doskonale wie, jaką marżę stosuje i być może jakieś niezrozumienie. To są jakieś informacje, który Pan Radny nie dostanie. Nigdy nie dostanie, po prostu. Jest to tajemnica przedsiębiorstwa, nie mówiąc o tajemnicy handlowej wiążącej podmioty. Przecież nie możemy dzisiaj pokazać, nie wiem, rozpracowanej spółki na wszystkie działy i oddziały, po to, aby ten materiał, oczywiście, bo za chwilę będzie miał formułę publiczną, jeżeli to ujawnimy, trafił do konkurencji. Zresztą regulują to zapisy ustawy o uczciwej, czy nieuczciwej konkurencji. Takich informacji Pan Radny nie dostanie. Ja mówię, że ta stacja, na pewno do niej nie dokładamy, jest z lekkim zyskiem. A na dzisiaj się utrzymujemy, stacja Komunikacji Miejskiej, utrzymuje ceny około.... nie na dzisiaj, kilka dni temu sprawdzałem, to było 30 gr niżej, niż średnia płocka, więc uważam, że dalej jest to cena atrakcyjna dla klientów. Za chwilę pewnie wywiąże się dyskusja, co może Pan Radny otrzymać, a co nie. Więc ja tu z pełną stanowczością mówię o tym, że są informacje, których ujawnienie mogłoby zagrażać działalności spółki, bo trafiłyby do konkurencji, nawet te choćby, dotyczące sprzedaży paliw. Przecież stosowanie marży ujawnia tak naprawdę cenę, jaką spółka uzyskała w przetargu i taka informacja może służyć innym podmiotom przy następnym rozdaniu. Przecież my chcemy uzyskać jak najlepszą cenę, jak najbardziej korzystną, żeby później przy niewielkiej marży, ale jednak do stacji nie dokładać, a być jednocześnie konkurencyjnymi na rynku płockim i to się udało. To była bardzo dobrze złożona oferta

podmiotu, który chciał paliwo dostarczać, zresztą to jest paliwo prosto z Orlenu i dlatego korzystamy w tej chwili na tym, że możemy przy niewielkiej marży mieć taką atrakcyjną nadal cenę. Pan Radny tu wspomniął o autobusach, które przepalają. Rzeczywiście na 124 autobusy Pan Radny na Komisji wynalazł w materiale przedstawionym przez Pana Prezesa dwa autokary. Przypomnę - 609 autokar, jeśli mówimy o szczegółach, to było takie, że przez dwa miesiące autobus palił średnio jeden miesiąc 60 litrów, prawda, na 100 km, drugi 64. To było rzeczywiście zużycie takie ponadnormatywne. Mniej więcej dwukrotnie, dla orientacji Państwa. I ponieważ w pierwszym miesiącu miał małą ilość kilometrów, ale jakby ta średnia wychodzi, to w drugim miesiącu jeszcze go testowano. Potwierdzono, że dużo zużywa. Autobus został wycofany do naprawy, do regulacji. Przy taborze 124 autobusów rzeczywiście coś takiego może się pojawić. I drugi przypadek, Panie Radny – 682 autobus, który Pan Radny odkrył, naprawę sokoli wzrok, to w miesiącu listopadzie i grudniu rzeczywiście 60 litrów. Też znowu ten średni przepał za duży na tym autobusie. To był nowy autobus, na testach, w których to właśnie zauważa się, sprawdza się, próbuje się ten autobus. Wycofany po testach do regulacji. To jest jakby normalne zupełnie zjawisko, że trzeba zaobserwować, wynotować dane techniczne, ewentualnie wprowadzić korekty. Zupełnie naturalna sprawa. To właśnie był autobus z silnikiem EURO 4 z Ad-Blu, jeszcze tak dla dopełnienia informacji Pana Radnego, który zmniejsza emisję spalin, tu Pan Radny się bardzo wykształcił jakby w tym temacie, i trochę paradoksalnie - on zmniejsza emisję spalin, a zużywa paliwa dwa razy więcej. Ale trzeba jakby doprowadzić go do pozytywnych parametrów technicznych. Jak nowy telewizor się kupuje, też trzeba go zaprogramować. To jest podobna sprawa. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, ja osobiście, a i myślę, że nikt z naszych kolegów nie spodziewał się, że spółki nasze gminne, będą to spółki, które będą przynosiły dochody do budżetu gminy. I to jest pierwsza sprawa. W związku z tym my liczymy, że te spółki będą wychodziły na zero i będą podejmowane takie działania. Jeśli chodzi o spółkę Komunikacja Miejska, to jakby mamy wszyscy zakodowane to, żeby do tej sposób w jakiś tam sposób dopłacać. I na przykład nie jesteśmy za tym, jak to jest realizowane w innych miastach, że są organizowane na przykład przetargi, prawda, na określone linie. Nie jesteśmy za tym. Wiem, że tak jest zrobione w innych miastach, ale, że tak powiem, odpuszczamy ten temat. Natomiast jeśli chodzi o stację, to wydaje mi się, Panie Prezydencie, może Pan na pewno z punktu widzenia prawa ma Pan rację. Te informacje są informacją handlową. Pewnie te informacje są, że tak powiem, tajne. Ale ja mam do Pana takie inne pytanie - czy w związku z tym, że ta stacja tak działa, jak działa, to czy ten pomysł na tyle się sprawdził, że Pan będzie zamykał tą stację, czy będzie Pan się starał wybudować drugą stację? Następną sprawą to jest prawa dotycząca, jak już Pan nie może podać tych wartości, tylko przypomnę Panu jeszcze, że w tych stacjach, które są przy supermarketach, to cena jest też o 30 gr niższa od tych cen, które są na stacji naszej. Autobusy przepalają. Ja mogę Panu powiedzieć, że mi po prostu ten materiał tylko tak mignął przed oczyma i nie miałem specjalnie dużo czasu. Ale to nie chodzi o to. Chodzi o to, Pan Prezes, zresztą, Komunikacji Miejskiej powiedział, że nie ma systemu elektronicznego, komputerowego, który by wychwytywał te nieprawidłowości, te przepały na tych autobusach. Nie ma takiego systemu. Ja myślę, że każdy z nas umie obsługiwać Exel i każdy sobie może to policzyć, prawda, szczególnie, że jest informacja, ile te autobusy są, że tak powiem ... ile jest do nich wlewane paliwa. W związku z tym to można łatwo policzyć. Ja myślę, Panie Prezydencie, tak na Pana patrzę, ja myślę, że jakby Pan tam był szefem i była to prywatna, to nawet jeden dzień by nie jeździł autobus, który przepala 100%. Ja przypomnę Panu, że tam był taki jeden autobus, który miał normę 30, a palił 104. Ale tu już on nim nie mówię, bo po prostu to jest sytuacja lekko kuriozalna. Natomiast ja wyobrażam sobie, że w momencie, kiedy gospodarz jest w takiej spółce, to on po prostu nie może sobie pozwolić na to, żeby autobus mu palił przez trzy miesiące dwa razy więcej, niż mu fabryka nakazuje. To jest po prostu absurdalne. Rozmawiamy o takich prostych rzeczach, ale rozmawiamy o tym, dlatego, że to pokazuje, jak zarząd tej spółki odnosi się do majątku gminy i jaki to jest gospodarz. To po prostu tylko o tym świadczy. Ja znalazłem te dwa autobusy, bo dostałem 100 kartek papieru, które zostały wydrukowane. Ale w tych

100 kartkach, powiem Panu tak, w tych 100 kartkach widać było, że tam nie ma systemu, który pozwalałby wychwycić z dnia na dzień nieprawidłowości. Tam po prostu za mało danych było w tych kartkach. W związku z tym te tabele, które zostały przygotowane Prezesowi, to one są po prostu w sposób niewłaściwy przygotowane. Na podstawie tych tabel nie można było podjąć żadnych decyzji. Można było tylko odkryć takie rzeczy, o których ja mówiłem. W związku z tym podsumuję to po prostu. Rozmawiamy o tym, jak jest ta firma zarządzana na poziomie gospodarza. Ja tam po prostu nie widzę gospodarza. Ja tam po prostu nie widzę gospodarza, nie widzę osoby, która dba o ten majątek i dba o to, żeby ta firma się kręciła jak trzeba i żeby było po prostu tanio. Ja tak to widzę. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Po tak obszernych wystąpieniach, zarówno Pana Radnego Nowickiego, jak i Pana Prezydenta, w odpowiedzi właściwie niewiele można dodać. Ale ponieważ jako członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej dostaliśmy od służb Pana Prezydenta dosyć obszerną analizę sektorową dotyczącą sektora komunikacji miejskiej, to muszę przyznać, że był to pierwszy tak obszerny, porównawczy materiał w historii tejże kadencji Rady Miasta Płocka, gdzie jako Radni otrzymaliśmy analizę porównawczą 13 firm komunikacji miejskiej z miast 100- tysięcznych. Wydaje mi się, że wszyscy Państwo pewne informacje powinniście również otrzymać, jeżeli nie dostaliście tego bezpośrednio. A z konsultacji z Państwem Radnymi wiem, że tylko członkowie Komisji Gospodarki Komunalnej pewne materiały otrzymali. Chciałbym Państwu przynajmniej kilka liczb przytoczyć. Miałem nadzieję, iż zrobi to Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej, ale ponieważ widzę, że Pana Radnego Kossakowskiego nie ma, więc pozwolę sobie sam kilka liczb, które z tejże analizy wynotowałem, przytoczyć. Po pierwsze dla nikogo z nas nie ulega wątpliwości, iż sektor komunikacji miejskiej jest sektorem trwale deficytowym i od sprawności ludzi zarządzających tymi firmami zależy tylko poziom deficytu. Kilka elementów, które są trwałe dla wszystkich, czyli łączne, spójne dla wszystkich tego typu firm to po pierwsze forma własności. Zdecydowana większość firm, Panie Prezydencie, funkcjonuje jak Pan wie, jednak jako spółki prawa handlowego. Wie Pan, z punktu zarządzającego pewnie też bym tak powiedział, że to jest błąd dlatego, że oczywiście łatwiej, mimo wszystko, jest pewne rzeczy ukryć w formie zakładu budżetowego. Ja twierdzę z punktu widzenia nadzoru właścicielskiego, że to nie był błąd. Druga sprawa – rentowność. Tak, jak już powiedziałem i tak, jak Pan Radny Nowicki przytoczył, firmy w tym sektorze są trwale deficytowe. Ze smutkiem możemy tylko spojrzeć i przyznać, iż w przypadku Komunikacji Miejskiej naszej, jednak ta nierentowność, czy też może deficytowość, dopłaty ze strony budżetu miasta dosyć wyraźnie z roku na rok rosną. Trzeci element, bardzo istotny z punktu widzenia mieszkańców miasta to są oczywiście ceny biletów. Tutaj z analizy, którą otrzymaliśmy, wynika, iż w przypadku prawie wszystkich, za wyjątkiem dwóch miast 100-tysięcznych, tychże 13-tu ceny podstawowych biletów wahają się pomiędzy 2 zł i 2,20 zł. Płock również się mieści w tych widełkach. Liczba autobusów - i tutaj pod względem liczby autobusów Płock jest w czołówce, gdyż jest na 3 miejscu. Liczba wozokilometrów – również Płock jest na 3 miejscu. Przypomnę – z 13 miast. Zakupy inwestycyjne, oczywiście z budżetu miasta realizowane – ponownie Płock na 3 miejscu. Liczba zatrudnionych kierowców – ponownie Płock na 3 miejscu. Średnia płaca ogółem – Płock na 1 miejscu. Średnia płaca kierowców – Płock na 1 miejscu. Ponieważ są to liczby, dane, ja nie chcę z nimi w żaden sposób polemizować. Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt, o którym tutaj nic nie powiedzieliśmy. Przymierzamy się cały czas, Szanowni Państwo, przynajmniej Pan Prezydent ma taką wizję, do budowy linii tramwajowej. Dla nikogo z nas nie ulega wątpliwości, przynajmniej tak mi się wydaje, iż jeżeli zrealizujemy ten pomysł, na pewno będziemy ograniczać liczbę linii autobusowych w mieście, bo wydaje to się logiczne i naturalne, że w jakiejś mierze pokrywałyby się te przewozy. Jest rzeczą w tym momencie również oczywistą i naturalną, iż będzie się to wiązało z jakimiś ruchami kadrowymi dotyczącymi spółki i zapewne z jakimiś ruchami dotyczącymi finansów spółki. Ponieważ w chwili obecnej, Panie Prezydencie, zlecone jest studium wykonalności realizacji linii tramwajowej, ja

mam nadzieję, że jednym z elementów tegoż studium wykonalności jest punkt pod tytułem: wpływ ewentualnej budowy linii tramwajowej na finanse i funkcjonowanie Komunikacji Miejskiej w Płocku w dotychczasowym kształcie. Jeżeli takiego elementu w tym opracowaniu nie ma, to ja proszę, apeluję, żebyśmy jednak takie opracowanie popelnili, gdyż jest to element, wydaje mi się również istotny przed podjęciem decyzji czy budujemy sieć tramwajową w Płocku, czy też nie. Dziękuję bardzo.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W kwestii tych przepałów – wiele racji ma Pan Radny Nowicki, tylko to ujawnienie tych danych, to są dane miesięczne, iż autobus akurat spalał 60 litrów na 100 km, to również może świadczyć o tym, że ten autobus tylko jeden dzień jeździł. A w danych miesięcznych będą, bo to jest średnia za 100 km. Rzeczywiście brakuje systemu, który by określał to codziennie. Nie ma, bo to są stare autobusy, nie są skomputeryzowane, prawda. Cała spółka nie jest jeszcze z informatyzowana, a tak naprawdę powinien być radiowy przekaz, do czego zmierzamy. Autobus z bazą informacyjną powinien przejeżdżać bramę zajezdni, w tym momencie program odbiera antenowo wszystkie dane, jakie on miał. To powinno być docelowo. Dzisiaj taki system jeszcze nie działa, wszystko się to robi ręcznie i wydaje się, że można, nawet się nie wydaje, pewnie nie jest to tak, że z dnia na dzień można wychwycić. Jeżeli sam kierowca tego nie zauważy, to pewnie takich danych się nie wychwyci. Ileś to czasu musi potrwać. Oczywiście to przekłada się na koszty. Ja się zgadzam. Ale to ten jest. On po prostu jest stary. Prezes wymienia na stare autobusy - Pan Radny zarzuca tutaj. Po prostu te 20-latki są, trupy dosłownie, likwiduje i kupuje takie 12-letnie. Co prawda te 12-letnie, które kupuje, są w lepszym stanie, niż inne 5-latki. Przeważnie to są autobusy dobrze dobrane. Pewnie, że to jest temat morze i wiele do zrobienia w zakresie komunikacji miejskiej jeszcze pozostało. Natomiast jeśli chodzi o stację paliw to tu z tego miejsca z pełną świadomością, odpowiedzialnością mówię Panu Radnemu – tą stację spółce naprawdę opłaca się mieć. Natomiast proszę teraz pamiętać – ani miasto, ani nawet spółki nie są powołane do tego celu, żeby akurat stwarzać konkurencję na rynku paliw płynnych. Tutaj stacja paliw była. Obsługiwała tam tabor Komunikacji. Można było ją było bardzo łatwo adaptować. Warunki są korzystne infrastrukturalne, dlatego o tę działalność Komunikacja mogła się rozszerzyć. Natomiast trudno by teraz robić to rękoma innej spółki, która w ogóle do tego celu nie jest powołana, gdyż znakomicie akurat z materiału stacji paliw dają sobie radę inne podmioty. Że przy hipermarketach jest taniej – po pierwsze źródło pochodzenia tego paliwa, po drugie z pełną gwarancją mówią, że to się odbija na jakości. A już kilka spraw sądowych, dość głośnych w Polsce było, że przy hipermarketach stacje paliw dampingowały ceny, prawda i jakby sprawa normalna, już dzisiaj nie jest tak, jak to było dwa lata temu, takiej znaczącej różnicy nie ma, ale z pewnością to się odbija na.... Ja bym się bardzo zdziwił, że dzisiaj jakikolwiek hipermarket by utrzymał cenę dużo niższą, niż Komunikacja przy swoim tam hipermarkecie, prawda, na swojej stacji. Jeżeli by utrzymywał cenę, nie wiem, choćby nawet 10 gr niższą, to śmiało my oddajemy sprawę do dochodzenia, bo nie sądzę, żeby mógł w hurcie uzyskać cenę tak atrakcyjną, ponieważ ta nasza z ostatniego przetargu była ceną rewelacyjną, niepowtarzalną na rynku. Więc dziwiłoby mnie, żeby hipermarkety, jak Pan Radny powiedział, dużo niżej mogły odejść od ceny, którą ma dzisiaj Komunikacja Miejska, a naprawdę się opłaca. Mogę z czystą tutaj satysfakcją powiedzieć, że spółka jeszcze nieco zarabia na tej działalności, ale to jest kwestia odłożenia pieniędzy na dodatkowe później remonty, prace, czy konserwacje. Stacja nie jest traktowana w charakterze jakby zyskownym. Tego nie ma. Warto. Natomiast zainwestować od podstaw w nową stację – po pierwsze to nie tym mamy się zajmować, a po drugie pewnie by było drożej i dzisiaj nie można by było sobie pozwolić na ceny konkurencyjne. Dziękuję.”

W tym miejscu obrad została sprawdzona obecność. Na sali było obecnych 21 radnych, 4 nie było obecnych.

Ad. pkt 7

Pan **Marek Krysztofiak** Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej (sprawozdanie stanowi **Załącznik nr 8** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 8

Pani **Wioletta Kulpa** Przewodnicząca Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej przedstawiła sprawozdanie z działalności Komisji Skarbu, Budżetu i Gospodarki Finansowej (sprawozdanie stanowi **Załącznik nr 9** do niniejszego protokołu).

Ad. pkt 9

Etap I – dyskusja i zgłaszanie wniosków

Projekty uchwał w sprawach:

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 282)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 282.

2. zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (druk nr 274)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 274.

3. zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Miasto Płock (druk nr 278)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 278.

4. zmian w uchwale Nr 190/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku (druk nr 279)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 279.

5. zmian w uchwale 194/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku (druk nr 280)

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny zgłosił autopoprawkę – w § 1 po wyrazach: *transportu zbiorowego*, wpisać: *(Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego Nr 225, poz. 6506 i poz. 6509)*, natomiast przed wyrazami: *194/XIII/07 Rady Miasta* wpisać: *nr*.

6. ustalenia wysokości opłat za przewozy środkami komunikacji miejskiej świadczone przez Spółkę Komunikacja Miejska – Płock Sp. z o.o. (druk nr 281)

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny zgłosił autopoprawkę – w § 3 w pkt. 3) wykreślić powtórzony fragment: *998/LX/06 Rady Miasta Płocka*, który został zamieszczony po wyrazach: *Uchwała Nr 998/LX/06 Rady Miasta Płocka z dnia*.

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! W związku z uchwałą pomieszczoną na druku nr 281 chciałabym odczytać oświadczenie Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej:

W związku z wprowadzonym przez Prezydenta Miasta Płocka do porządku obrad styczniowej Sesji Rady Miasta Płocka projektem uchwały w sprawie podwyżek cen biletów za przewozy środkami komunikacji miejskiej oraz medialnymi wypowiedziami przedstawicieli PiS i PSL, Klub Radnych PO oświadcza. Po pierwsze zgodnie z informacją przekazaną Radnym na komisjach projekt 10%-owej podwyżki cen biletów uzyskał akceptację wszystkich władz spółki Komunikacja Miejska Płock Sp. z o.o. Przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółki jest Wiceprezydent Dariusz Zawidzki, a rolę Zgromadzenia Wspólników pełni Prezydent Mirosław Milewski. Po drugie – niezrozumiała jest dla nas prasowa wypowiedź Przewodniczącego Klubu Radnych PSL, cytując: Jeżeli się nie zgodzimy na podwyżki, samorząd będzie musiał do Komunikacji Miejskiej jako swojej spółki, dopłacać. Miasto Płock dopłaca bowiem do Komunikacji Miejskiej rok rocznie. Na przykład w roku 2006 Komunikacja Miejska Sp. z o.o. otrzymała z Budżetu Miasta Płocka na wydatki bieżące 8.985.879 zł, a w roku 2007 – 10.371.086 zł. Oprócz tego miasto co rok wydaje kilka milionów złotych na zakup nowych autobusów dla Komunikacji Miejskiej. Po trzecie – planowana podwyżka, jak czytamy w uzasadnieniu do projektu uchwały, zwiększy przychody spółki o około 500.000 zł rocznie. Zatem podwyżka nie wpłynie znacząco na kwotę dofinansowania Komunikacji Miejskiej przez miasto Płock. Po czwarte – podstawowym problemem Komunikacji Miejskiej w Płocku jest fatalny układ komunikacyjny miasta. Dopóki Płock nie będzie posiadał wybudowanych obwodnic, autobusy Komunikacji Miejskiej stać będą w korkach, podobnie, jak inne pojazdy. Najpierw udroźnimy miasto, a dopiero potem podwyższajmy opłaty za przejazd środkami Komunikacji Miejskiej. Podwyżka opłat za bilety nie zmniejszy liczby pojazdów na drogach. Skutek może być odwrotny. Część Płocczan uzna ceny biletów za zbyt wygórowane i przesiądzie się do aut osobowych. Mając powyższe na względzie Klub Radnych Platformy Obywatelskiej zgłasza przeciw proponowanym przez Pana Prezydenta podwyżkom. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Drodzy przedstawiciele lokalnych mediów, którzy otrzymali właśnie oświadczenia Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej w Radzie Miasta Płocka! Ja tylko przypomnę, bo rozumiem, że to jest w kontekście obrony mieszkańców Płocka przed tą 10%-ową podwyżką. Ja mam wydruk z dzisiejszego rannego głosowania, kiedy mieliśmy opowiedzieć się za Polskim Związkiem Głuchych, czyli pomocą osobom niepełnosprawnym. Otóż Klub Radnych Platformy Obywatelskiej w ogóle nie wziął udziału w głosowaniu, tak, jakby ich ten temat nie dotyczył. Ale teraz Państwo Radni zmieniliście zdanie i wzięliście w obronę teraz mieszkańców Płocka, wcześniej traktując Polski Związek Głuchych, że nie są mieszkańcami Płocka i nie trzeba ich bronić. Zdaję sobie sprawę, że kolejny wniosek o podwyższenie w tym przypadku cen biletów autobusowych, budzi

nasz niepokój. Jednak od 5 lat wprowadzono do plockiego samorządu normalne zasady wprowadzania takich podwyżek, o czym zostali poinformowani mieszkańcy na początku kadencji już 2002-2006, czyli o poziom inflacji. Już w lutym 2003 roku przywróciliśmy na wniosek Radnych Prawa i Sprawiedliwości zabraną bezprawnie 27 listopada 2001 roku 50%-ową ulgę na przejazdy środkami komunikacji miejskiej dla uczniów szkół podstawowych, dzieci w wieku od 4 do 7 lat, emerytów i rencistów, a nawet Honorowych Dawców Krwi, co spowodowało zmniejszenie przychodów spółki. Przypomnę również, iż jako Radni rozszerzyliśmy w ciągu minionej kadencji, czyli 2002-2006 katalog osób uprawnionych do bezpłatnych lub ulgowych biletów, między innymi o osoby bezrobotne poszukujące pracy – bezpłatny przejazd, oraz wniosek również na prośbę mieszkańców, aby zwolnić z opłaty wózki dziecięce przewożone w autobusach. Dopiero w 2003 roku jako Radni Prawa i Sprawiedliwości pozbawiliśmy przywileju Radnych Rady Miasta Płocka do bezpłatnych przejazdów miejską komunikacją, pomimo wcześniejszych składanych wniosków w Radzie Miasta Płocka, decydowała o tym jaki kształt mają uchwały, decydowali Radni SLD, mimo że Radni opozycyjni wówczas składali wnioski o pozbawienie przywileju Radnych do tych bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji miejskiej, jednak ten wniosek nie zyskał poparcia. Zmian w zakresie podwyższania cen biletów nie było od 2003 roku, czyli przez 5 lat. I teraz przypomnę tylko, jak kształtowały się podwyżki cen biletów procentowo we wcześniejszych latach. Otóż, proszę Państwa, w roku 1999 były dwie podwyżki cen biletów. 19 stycznia 1999 roku bilet kosztował 1,20 zł, a tego samego roku 1999 23 listopada – 1,60 zł. Czyli tylko w skali jednego roku podwyżka cen biletów była o 33%. Powtórzę – 33% w jednym roku kalendarzowym. 28 listopada 2000 roku podwyższono ceny biletów do 1,80 zł, czyli ze 1,60 zł do 1,80 zł, czyli 14,5%. Kolejna podwyżka zafundowana mieszkańcom następnego roku – 27 listopada 2001 to jest - 1,90 zł. Czyli w sumie przez te lata od roku 1999 do 2001 podwyższono ceny biletów o 60%. Przypomnę tylko, że przez 5 lat ostatniej kadencji podwyżki cen biletów kształtowały się na poziomie 0%. I jeszcze jedna bardzo istotna sprawa – wzrost cen paliw. Spółka pomimo tego, że ceny paliw drastycznie wzrosły, próbowała działać bez obciążania kosztami mieszkańców. W styczniu 2004 roku cena oleju napędowego kształtowała się na poziomie 2,64 zł brutto, natomiast w styczniu 2008 już 3,77 zł, co w konsekwencji daje podwyżkę oleju o blisko 45%. A jeśli chodzi o inflację – 9,9%. Czyli to jest to, co mówiliśmy jako Radni i władze i tego miasta, że nie będziemy obciążać mieszkańców podwyżkami, które w tamtych kadencjach były stosowane, czyli tak, jak ceny biletów 60%. Ta podwyżka jest tylko i wyłącznie na poziomie inflacji. Należy zauważyć to, co powiedział Pan Radny Przewodniczący Klubu PSL Pan Piotr Szpakowicz, iż rzeczywiście cena biletu, jeśli nie zostanie podniesiona, to trzeba zauważyć fakt, że spółka boryka się z bardzo trudnymi problemami finansowymi i nie ma to być spółka dochodowa, ponieważ my jako Radni dokładamy, cały czas rozszerzamy katalog uprawnionych do bezpłatnych, bądź ulgowych biletów, natomiast ma to konsekwencje w przychodach dla spółki, ponieważ jednoznacznie odpowiadamy się za tym, iż przychody do spółki są mniejsze. Ale jednocześnie chcemy być prospołeczni i te ulgi zwiększać. I jeśli tego nie zrobimy, to rzeczywiście trzeba będzie tą dopłatę zastosować wyższą, to co mówił Pan Radny. Ja chcę tylko zauważyć, bo Pan Radny Jaroszewski przytoczył również materiał z Komisji Gospodarki Komunalnej o cenach biletów, że w obecnym okresie kształtujemy się na poziomie tych miast podobnej wielkości, jak miasto Płock 100-tysięczników, chcę tylko powiedzieć, że w roku 1999, jak to wyglądało. Proszę Państwa w roku 1999 bilet w Płocku kosztował 1,60, normalny bilet papierowy, natomiast w innych miastach podobnej wielkości ceny te kształtowały się na poziomie takim: Gorzów Wielkopolski – 1,40 zł, Kalisz – 1,30 zł, Legnica – 1,50 zł, Olsztyn – 1,40 zł, Rzeszów – 1,30 zł, Włocławek – 1,20 zł, Elbląg – 1,30 zł, Koszalin – 1,20 zł, a w Płocku – 1,60 zł, czyli to była bardzo wysoka cena biletów, bardzo odbiegająca od tych miast, które były podobnej wielkości, jak Płock. A teraz nie odbiegamy od tej wielkości. Dziękuję bardzo.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Miałam nie zabierać głosu w sprawie tego apelu, który przedtem nam czytała Pani Przewodnicząca Klubu Radnych PiS, ale ponieważ jest to wykorzystane w taki, a nie inny sposób, chciałabym kilka zdań na ten temat powiedzieć. Otóż uważam za wysoce niewłaściwe i naganne moralnie wykorzystywanie Polskiego Związku Głuchych do działalności politycznej. Uważam, że taki sposób załatwienia sprawy poprzez apele polityczne niczego nie rozwiąże. Tak, bo to jest apel tylko i wyłącznie, Pani Przewodnicząca, polityczny. Było tyle czasu, żeby w sposób właściwy załatwić tą sprawę nie poprzez zaangażowanie polityczne, ale poprzez podejmowanie odpowiednich decyzji. W tym momencie na posiedzeniu u Pana Przewodniczącego Korgi jak zwykle zostaliśmy po raz kolejny zaskoczeni taką informacją, że taki apel został przygotowany przez Klub Radnych PiS-u, z prośbą, żebyśmy podpisali to, co Klub Radnych PiS-u sobie wypracował. Uważam, że nie byliśmy informowani w poszczególnych etapach rozmów pomiędzy Panem Prezydentem a Panem Marszałkiem, a te rozmowy toczyły się już od jakiegoś czasu, i trzeba było nas informować, żebyśmy w odpowiednim czasie mogli podjąć odpowiednie działania, także jako, być może, Klub Radnych Platformy Obywatelskiej. Ja ze swojej strony mogę się zadeklarować, że na pewno do Pana Wicemarszałka Kotlewskiego zwrócimy się z prośbą o przeanalizowanie jeszcze raz tej decyzji Pana Marszałka Struzika. Ale nie uważam za właściwe rozwiązywanie tego poprzez apele i uważam, że to jest po raz kolejny wykorzystywanie politycznie takiej sytuacji. Jest to dla mnie sytuacja niedopuszczalna, naganna moralnie i takie mam tutaj podejście do tej sprawy. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Staram się nie komentować wypowiedzi Radnych, ale w tej sytuacji to muszę ją skomentować. Nikt Państwa, ani kolegów, koleżanek reprezentujących LiD, ani Platformy, do niczego nie zmuszał. Poprosiłem Państwa na rozmowę i jak Państwo pamiętacie, ta rozmowa trwała 1,5 godziny. Zapraszając nawet Pana Kanclerza Romana Siemiątkowskiego, żebyśmy mieli consensus. Wydawało mi się, że do niego dochodzimy. Dopiero w momencie, kiedy Państwo stwierdzili, że jest to jakby, nie wiem, nawet trudno mi użyć słowa, dziwne, że my chcemy ten apel wygłosić razem wspólnie. Mało tego, jeszcze doszliśmy do takiego momentu, że został ten tekst, o ile Państwo pamiętacie, preredagowany i skonsumował, jeżeli można tak nazwać i prośby Pani Przewodniczącej i Pana Przewodniczącego. Tak było.”

Pan Radny **Andrzej Burnat** powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym wrócić do tematu i przypomnieć, iż uchwała odnośnie podwyżki cen biletów dotyczy tylko cen biletów papierowych i papierowych miesięcznych, natomiast zostaje nie zmieniona cena przy biletach miesięcznych elektronicznych, co jest ze strony spółki i chyba miasta jednym z posunięć atrakcyjnych dla społeczeństwa, nie ujmie im żadnych pieniędzy z portfela. I druga sprawa – chciałbym wrócić jeszcze do druku 279, gdzie na Komisji Inwestycji został złożony wniosek, a nie został tutaj odczytany.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Będzie ten wniosek odczytany przy głosowaniu projektu uchwały na druku 279.”

Pan Radny **Andrzej Burnat** powiedział: „Chciałem tylko zwrócić uwagę, że chodzi tu o podwyżkę cen biletów papierowych nie miesięcznych elektronicznych.”

Pan Radny **Lech Latarski** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Zabieram głos, aby przypomnieć pewną kwestię, mianowicie szukamy pieniędzy dla Komunikacji, a tak naprawdę Komunikacja nie wychodzi na potrzeby mieszkańców. Od kilku lat proszę już o poprawę komunikacji w rejonie, w którym na co dzień pracuję. Jest to

ulica Targowa. Pracuję w CNH, firmie, która się dynamicznie rozwija. W ciągu ostatniego roku przyjętych zostało ponad 300 pracowników, w tym roku kolejnych 120. Mamy problemy parkingowe, w związku z tym nie możemy przesiąść się wszyscy..... musimy przesiadać się na samochody, ale nie mamy, gdzie zaparkować. Prosiliśmy o zabezpieczenie gruntów, aby powiększyć, które chcieliśmy kupić na parking. I w tej chwili sytuacja jest taka, że na przykład z Podolszyc autobus komunikacji miejskiej nr 18 czy 26 dowozi tylko w rejon wiaduktu lub Politechniki i stamtąd ludzie muszą przechodzić, w różnych to jest warunkach atmosferycznych. Prośby te od dłuższego czasu spoczywają na niczym. Drugim problemem, na przykład Skarpa, jest autobus nr 15. Dowozi tylko do zakładu Mostostal. Dalej jest kolejny odcinek, który muszą pracownicy muszą pokonać. Mają na to tylko nieraz 12 lub 15 minut. Więc ponawiam swoją prośbę, chciałem się przypomnieć o to, aby pomyśleć i zapewnić, bo nie tylko tam jest nasza firma, powstało wiele zakładów, które oczekują. Mówimy, nawet, jeżeli nie byłyby to regularne kursy, ja dałem Panu Dyrektorowi jeszcze jesienią roku ubiegłego godziny, o której mają wyjechać z Podolszyc, o której mają zabrać pracowników z ulicy Targowej. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałem się odnieść w kwestii podwyżek cen biletów papierowych. Chciałem powiedzieć, że nasz Klub będzie głosował przeciwko tej podwyżce z kilku powodów. Pierwsza sprawa – na pewno nie podoba nam się sposób, w jaki Komunikacja Miejska doszła do tego pomysłu, aby wprowadzić tą podwyżkę. Przypominam, że to jakby na wniosek Radnych została zainspirowana ta podwyżka, a nie odwrotnie. Wydawałoby się, że to spółka powinna jakby inspirować pewne działania Rady Miasta Płocka, a nie odwrotnie. W związku z tym tu nie znajdujemy jakby uzasadnienia. Następnym takim elementem, który jakby jest przeciwko tej podwyżce to jest to, że ta podwyżka tak naprawdę nie znajduje żadnego uzasadnienia w realiach. Dlaczego? - Dlatego, że taką informację uzyskaliśmy, ceny paliwa przez ten okres, kiedy nie było podwyżki, wzrosły o 40%. W związku z tym to w ogóle nie koresponduje z wysokością tej podwyżki. Inflacja osiągnęła chyba poziom 10%. Wszystkie koszty materiałowe też przekroczyły wysokość 10%. W związku z tym, dlaczego ta podwyżka taka niska 10%? Jediną rzeczą, co w tej spółce się nie zmienia, z ubolewaniem stwierdzam, to są płace pracowników. Od 5 lat są takie, jakie były. Porównywanie tych płac do małych miast jest zupełnie nieuzasadnione, gdyż trudności komunikacyjne i prowadzenie tego autobusu po naszych ulicach zatłoczonych w naszym mieście, jest zupełnie innym przeżyciem, niż prowadzenie po małym miasteczku, gdzie ten ruch jest zupełnie inny. W związku z tym, proszę Państwa, ta podwyżka, która da w sumie 500 tys. zł, ona w żaden sposób ani nie uratuje, ani nie pogorszy sytuacji tejże spółki, natomiast my byśmy oczekiwali, że zostanie zrealizowany ten punkt, o którym ja mówiłem wcześniej, czyli punkt dotyczący elektronicznego biletu. I wtedy będziemy wiedzieli, jaka jest ekonomia, jaka jest prawda i wtedy będziemy podejmowali i podnosili ręce. I oczywiście nie będzie to taka sytuacja, że będziemy żądali kategorycznie, żeby wyszło na zero. Nie. Zdajemy sobie sprawę, że komunikacja jest takim działem gospodarki, komunikacja miejska szczególnie, że niestety samorząd musi ponosić odpowiedzialność i dopłacać do tego biznesu. To jest druga sprawa, kolejna znaczy. I jeszcze jedna kwestia. Chciałem się odnieść tutaj do historycznego wystąpienia Pani Wioletty Kulpy. Ja chciałem powiedzieć, że dzisiaj przywoływanie wartości, które były w roku 1999, jeszcze w latach wcześniejszych, to jest jakby przenoszenie się do innej rzeczywistości gospodarczej. Tak jakoś dziwnie się składało, że wszystkie te samorzady startowały z bardzo przybliżonych wartości w roku 1990 i przybierały różną drogę, ale zawsze prowadziło to tych wartości, które mamy dziś i dziś te wartości są zbliżone. Nawet w Krakowie jest 2,50 zł, o czym nawet Państwo nie wspominają i w innych miastach też jest wyżej. W związku z tym ta rzeczywistość gospodarcza była zupełnie, zupełnie inna i te podwyżki w tamtym okresie z racji na inflację i na różne historie, były zupełnie, zupełnie inne i one miały zupełnie inny wymiar społeczny. Dziś mówienie, że była 33% podwyżka, to rzeczywiście może to robić wrażenie na osobach, które nie pamiętają, że tak powiem, tego

1999 roku, czy też roku 1995. To tyle z mojej strony. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja pozwolę tylko odnieść się do części Pana wypowiedzi, bo w zasadzie Pan sobie sam odpowiedział na pytanie, dlaczego 10%-owa podwyżka, bo Pan nie znajduje uzasadnienia w tym, dlaczego jest 10%, bo paliwo 45% wzrosło. Ale Pan sobie sam odpowiedział na pytanie, że inflacja wzrosła o 10%. I ja to na wstępie powiedziałam. Panie Radny, ja mam GUS przed sobą, przeliczyłam sobie. Od roku 2003 do roku 2007 końcówki, inflacja wzrosła o 9,9%, czyli jest to 10% i dokładnie o tyle tylko podwyższamy ceny biletu, bo tak obiecywaliśmy mieszkańcom Płocka, że nie będą to horrendalne wysokości kwot przekraczające jakiegokolwiek realia i wysane z palca, tylko o poziom inflacji i to jest żadna nowość. Tak samo stosujemy, jeśli chodzi o podwyżki cen wody, czy też innych rzeczy, poza śmieciami, które niestety były uwarunkowane opłatą marszałkowską, na co nie mieliśmy wpływu. Ale ja chcę tylko skończyć. Ja zaraz kończę, Panie Piotrze. Natomiast, jeśli chodzi o wypowiedź Pani Radnej Gapińskiej, to już mnie po prostu Ja mam pomimo wszystko dużą sympatię do Pani Przewodniczącej, ale jeśli Pani twierdzi, że wystąpienie było polityczne, to tak na dobrą sprawę, to ja się zastanawiam, co ja w tym samorządzie robię, bo można by stwierdzić, że każda uchwała, którą podejmujemy, jest polityczna. Czy występowanie w obronie osób niepełnosprawnych, pokrzywdzonych, jest polityczne? Czy jeśli Pan Radny Przewodniczący Piotr Nowicki stworzył nam stanowisko w sprawie Wisły, to było to stanowisko polityczne? Nie. Wszyscy zagłosowaliśmy jednomyślnie za tym stanowiskiem, bo przygotował je Pan Przewodniczący Klubu SLD, a nie PiS. Nagle, gdy stoi po jednej stronie grupa osób niepełnosprawnych, potrzebujących pomocy, my się wstrzymujemy, albo nie bierzemy w ogóle udziału w głosowaniu. To jest jakieś kuriozum. I jeszcze mówienie o tym, że jest to stanowisko polityczne, to już po prostu odbiera mi mowę w tym momencie, bo to nie ma nic z tym wspólnego. I proszę na przyszłość nie odbierać tak tego, co próbujemy robić. Mało tego, stanowisko polityczne to byłoby wtedy, gdybyśmy to zrobili w imieniu Klubu Radnych PiS-u, a my to chcieliśmy zrobić całą Radą jednomyślnie. W swojej naiwności jednak twierdziliśmy to. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja chciałbym powiedzieć, że ja nie kwestionuję, my nie kwestionujemy tych 10% podwyżki, tylko ta podwyżka po prostu nie znajduje żadnego uzasadnienia w tych zjawiskach ekonomicznych, które miały miejsce przez ostatnie 4 lata. W związku z tym, czy będzie to 10%, czy 15%, to znalazłoby się uzasadnienie i dla tego i dla tego. My mamy jedno uzasadnienie, o którym ja mówiłem. Po prostu sytuacja, że tak powiem, w tej spółce jakby nie gwarantuje jakby naprawy sytuacji. Dlatego uważamy, że te 500 tys. zł, jeżeli gmina Płock jest w stanie dołożyć i dlatego będziemy przeciwni. Natomiast myśmy obiecywali, że nie będziemy prywatyzować, że tak powiem, spółek gminnych, jak również mówiliśmy też, że nie będziemy podwyższać. To tyle, jeśli chodzi o programy polityczne. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szczególnie z tym prywatyzowaniem Panu wyszło.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Jeszcze raz, Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, dwa zdania tylko komentarza do tego, co powiedziała przed chwilą Pani Przewodnicząca, do której też mam sympatię wielką, co nie zmienia tego, że mam również określone podejście do pewnych zdarzeń i sytuacji, które dzieją się w Radzie Miasta. Jako Klub Radnych po raz kolejny, jak powiedziałam, i powtarzam to po raz wtóry, jesteśmy zaskakiwani w ostatniej chwili, zresztą nie tylko jako Klub Radnych tylko, bo myślę, że inne Kluby również mają takie samo podejście, jak my. Po drugie, proszę Państwa, tego typu sprawy, która dotyczy Polskiego Związku Głuchych, nie załatwia się apelami, tylko o ile ja się nie mylę, to uchwałami, albo ustawami takie rzeczy się załatwia, prawda, a nie apelami.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ale chcieliśmy uchwałą.”

Pani Radna **Elżbieta Gapińska** powiedziała: „Apel nie jest w stanie tego załatwić. W związku z czym, naprawdę, to jest bardzo daleko idące uproszczenie. To jest po pierwsze. Po drugie - chciałabym zwrócić uwagę również na jedną rzecz, proszę Państwa. Myśmy składali na tym spotkaniu u Pana Przewodniczącego Korgi jako dwa Kluby, to znaczy Klub Radnych Platformy Obywatelskiej i Klub Radnych LiD-u, składaliśmy wnioski, w jaki sposób byśmy chcieli nad tym debatować. Prosiłiśmy o odłożenie tego projektu apelu do Sesji nadzwyczajnej, która się ma odbyć 4 lutego, po to, żeby właśnie spotkać się z tymi osobami i z Polskiego Związku Głuchych i być może poprosić osoby od Pana Marszałka, jeśli by wyraziły taką wolę, żeby przyjść na posiedzenie Komisji, spotkać się z nami i wyjaśnić tą sytuację. Również widzimy, że Pan Prezydent Zawidzki otrzymał odpowiedź ostateczną, jak podkreślił Pan Marszałek Struzik, w związku z czym nie apele taką sytuację załatwią. Dziękuję.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ponownie się odniosę. Przecież wie Pani i Państwo wszyscy, że miała powstać uchwała, był projekt uchwały. To jest jedna sprawa. Czyli apel stawał się uzasadnieniem do tego projektu uchwały. A to, co Pani mówiła, a więc te zmiany, a więc spotkanie i łagodniejsza forma, jak Państwo sugerowaliście, została w zmienionym tekście także umieszczona. Naprawdę bez komentarza.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Ja nie wiem, czy my z Panią Radną Gapińską byłyśmy na tym spotkaniu półtoragodzinnym i na tej samej Sesji, bo już naprawdę się trochę pogubiłam. To znaczy po pierwsze - list dostał Pan Prezydent Kubera, a nie Pan Prezydent Zawidzki i to on czytał ten list, nie Pan Prezydent Zawidzki. Natomiast, proszę Państwa, my się śmiejemy z tego, a na dobrą sprawę Pani Radna, niech mi Pani powie, jak Pani załatwia sprawy związane z mieszkańcami, którzy przychodzą do Pani na interwencję. Ja nie wiem. Ja tak nie mam w zasadzie. Przychodzi do mnie na dyżur mieszkaniac Płocka i mówię mu – Pan zaczeka, ja muszę się skonsultować z tym, z tamtym, jeszcze z tamtym, może Pan przyjść do mnie za dwa miesiące. Ja mam w zwyczaju, jeśli ktoś prosi mnie o pomoc, interweniowania natychmiast, bo to jest w moim obowiązku, za przeproszeniem.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę Państwa, próbuję zakończyć tą dyskusję. Nie zaczynamy już, dajmy sobie już spokój.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ale Panie Przewodniczący, naprawdę chciałam wprowadzić uchwałę, Pan Przewodniczący zaproponował taką formę. Doskonale Pani wie, że za wprowadzeniem uchwały musi być 13 głosów za. Było głosów 11, ponieważ Radni się wstrzymali, albo nie wzięli udziału w głosowaniu. I to jest wybór Radnego, że zastosował taką, a nie inną formę. I teraz tłumaczenie się, mówienie o tym, że a tu straciliśmy półtorej godziny tak naprawdę nie wiem po co. Bo niektórzy Radni się denerwowali, mieszkańcy, którzy przyszli, też się denerwowali, dlatego jest półtorej godziny opóźnienia. Ale półtorej godziny opóźnienia było na Pani wniosek i na wniosek Pana Nowickiego. Ja chciałam, jak Państwo to dokładnie pamiętacie, wprowadzić to od razu. Ale, Panie Przewodniczący, w tej chwili takie tłumaczenie, że ktoś jest zaskakiwany..... Ja też była zaskoczona na przykład stanowiskiem Pana Radnego Nowickiego, ale potraktowałam je poważnie i głosowałam za, bo szanuję to, co wypracował Pan Radny Nowicki. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Przewodniczący ja mam takie pytanie – w którym punkcie jesteśmy?”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja też się zgubiłem. Wracamy do podwyżek.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Ja bym prosił, żeby Pan zarezerwował dla mnie 5 minut w momencie, kiedy będziemy, rozumiem, głosowali apel. I ja w imieniu swoim i Klubu LiD ustosunkuję się do kwestii apelu.”

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Bardzo proszę, oczywiście.”

Pan Radny **Artur Jaroszewski** Zastępca Przewodniczącego Rady Miasta Płocka powiedział: „Właściwie Pan Radny Piotr Nowicki powiedział mniej więcej to, co chciałem powiedzieć przed chwileczką. Proszę i apeluję do wszystkich Państwa o zachowanie powagi tejże sali, żebyśmy skoncentrowali się w chwili obecnej na punkcie merytorycznym i nie wracali już żadnym zdaniem dzisiaj na tej sali do apelu. Dziękuję.”

Pan Radny **Paweł Kolczyński** Sekretarz Sesji Rady Miasta Płocka odczytał pismo Federacji Regionów i Komisji Zakładowych Solidarność '80 z dnia 25.01.2008 r. dotyczące projektów uchwał w sprawie opłat za przewozy środkami masowej komunikacji miejskiej oraz osób uprawnionych do ulg przewozowych (pismo stanowi **Załącznik nr 10** do niniejszego protokołu).

7. wyrażenia zgody na zawarcie przez Straż Miejską w Płocku umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 283)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 283.

8. wyrażenia zgody na zawarcie umów przez Miejski Zespół Obiektów Sportowych w Płocku na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 284)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 284.

9. zrzeczenia się mandatu radnego Rady Miasta Płocka (druk nr 275)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 275.

10. stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miasta Płocka (druk nr 276)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 276.

11. stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 277)

Nie zgłoszono uwag i wniosków do projektu uchwały zamieszczonego na druku nr 277.

Pan Radny **Piotr Nowicki** Przewodniczący Klubu Radnych LiD powiedział: „Proszę Państwa, sprawa tego apelu, który dzisiaj poruszamy, jest niesłychanie ważna i my jako Klub bardzo, że tak powiem, starannie i rzetelnie podeszliśmy do tych wszystkich rzeczy, które zostały w tym apelu poruszone, podniesione, i tak dalej, i tak dalej. Natomiast my jako Klub uznaliśmy, że ta pragmatyka, którą przyjęła Pani Radna Wioletta Kulpa, jest jakby niewłaściwa i nie ona prowadzi do pozytywnych rozstrzygnięć dla samego Związku Głuchych. W związku z tym my, powiem tak, wnioskowaliśmy o to, żeby przedstawiciele samorządu płockiego w osobie Komisji Polityki Społecznej spotkali się z odpowiednią Komisją Sejmiku. I w tym momencie wiemy, że wrażliwość ludzka jest bardzo duża i na pewno to wspólne posiedzenie Komisji doprowadziłoby do takiej konkluzji, która by doprowadziła do pozytywnych rozstrzygnięć. Obawiamy się, że ze strony Sejmiku Mazowieckiego, może być jakby jakaś niechęć do pozytywnych rozstrzygnięć. W związku z tym widzieliśmy potrzebę jakby działań takich troszeczkę oddolnych, które miałyby na celu doprowadzenie do pozytywnego rozstrzygnięcia, decyzji. W związku z tym taka nasza decyzja. Myśmy apelowali o to, żeby ewentualnie dochodzić do tego w określony sposób. Ja na posiedzeniu powiedziałem, jak nasz Klub się zachowa i tak, jak mówiłem, tak się zachowaliśmy. Z wystąpienia, niestety, Pani Wioletty Kulpy zrozumiałem, że my jesteśmy przeciwko tym ludziom, co jest bardzo, że tak powiem, krzywdzące dla nas i absolutnie czujemy potrzebę wsparcia tego Związku i tych osób, które walczą o swoją słuszną sprawę i wszyscy jesteśmy za, tylko to trzeba wybrać właściwą drogę, która doprowadzi do celu. Wydaje nam się, że ta droga, która została wybrana przez Panią Wiolettę, jest jakby drogą niewłaściwą i ona nie prowadzi niestety do pozytywnych rozstrzygnięć. Na tej sali padło za dużo słów. Te słowa obrażały bardzo wielu z nas. Są krzywdzące dla nas i czujemy duży dyskomfort z powodu tego, co stało się na tej Sesji Rady Miasta Płocka. Tu był przywoływany, że tak powiem, ten apel, który ja, że tak powiem, byłem uprzejmy sporządzić, dotyczący Wisły Płock. Przypomnę tylko, że ja go konsultowałem długo, długo, długo wcześniej z różnymi kolegami, z różnymi opcjami, wysyłałem to, każdy miał prawo, itd. Dopracowaliśmy taki tekst, który pasował wszystkim i tak to wyglądało. Powołaliśmy Zespół na Sesji, itd., itd. Natomiast tutaj po prostu niektóre wypowiedzi poszły zdecydowanie za daleko. I chciałbym zapewnić Panie, które tutaj jakby to tak emocjonalnie przeżywają, że naprawdę jesteśmy z Państwem, ale po prostu myśmy uznali, że, aby załatwić Wasze sprawy, należy postępować inaczej. Niepotrzebne, naprawdę, Państwa emocje. Przecież tutaj nie chodzi o to, żeby wywoływać te emocje. To nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby załatwić sprawę. I to tyle. Dziękuję.”

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący, to znaczy ja tylko odniosę się do faktów. Pan doskonale wie, ponieważ pełną dokumentację Panu dałam na tym spotkaniu, które mieliśmy dziś rano, które trwało półtorej godziny, że została wypowiedziana umowa dzierżawy, co potwierdził Pan Kanclerz, z końcem marca tego roku. Czyli pozostał nam luty, marzec. Ci Państwo muszą się zwinąć z tej siedziby i wyprowadzić nie wiadomo gdzie, donikąd. I na dzień dzisiejszy Pan Kanclerz potwierdził, że taka jest sytuacja, że koniec marca. Na dzień dzisiejszy, Pani Radna, na dzień dzisiejszy. (...) Tylko, proszę Państwa, ja powiedziałam, mogliśmy napisać tylko stanowisko Klubu Radnych PiS-u i to wtedy byłoby stanowisko polityczne. Natomiast chcieliśmy nadać temu rangę samorządowców płockich, którzy dbają o to, że pewien Związek Głuchych, akurat w tym przypadku, ale jutro, pojutrze, może być to zupełnie inna organizacja, inne stowarzyszenie, akurat w tym przypadku mamy taki Związek, że ci Państwo zwrócili się akurat do nas z pomocą, ale mogą się zwrócić do

przedstawicielei Klubu Radnych Platformy, mogą się zwrócić do Klubu przedstawicielei LiD-u, może to być Radny niezależny. I czy mamy się odwrócić, dlatego, że zwrócili się do innej opcji politycznej. Chodziło o jedność, a nie o upolitycznianie. Ja powiedziałam – nie chodzi nam o konflikt. Chodzi nam o to – to był apel. I to jest bardzo delikatny apel. Państwo usłyszeliście go, nie było tam żadnych słów, które godziłyby w czyjeś dobre imię. Była po prostu propozycja ponownego przeanalizowania podjętej decyzji. Mało tego. Na wniosek Pani Radnej Gapińskiej i to, co mówił Pan Radny Nowicki, również dodaliśmy to sformułowanie, że nie jest to stanowcze, że jeszcze chcemy usiąść wspólnie z dwoma Komisjami Polityki Społecznej dwóch szczebli samorządu, czyli wojewódzkiego i naszego miejskiego, usiąść wspólnie i wypracować jakieś stanowisko. I tego też Państwo w tym nie zaakceptowaliście, pomimo, że teraz Pan Radny Nowicki składa taką propozycję – może usiądą dwie komisje, ale to było, na Boga, proszę Państwa, to było zapisane w tym stanowisku, w tym apelu, który chcieliśmy podjąć w formie uchwały. I teraz będziemy kombinować od innej strony, a ci ludzie mają dwa miesiące czasu, dwa miesiące. Dziękuję.”

Etap II – głosowanie nad zgłoszonymi wnioskami i projektami uchwał

Głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok (druk nr 282)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 282.

Wynik głosowania:

za- 18

przeciw - 1

wstrzymujące- 4

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 272/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku w sprawie zmian w Budżecie Miasta Płocka na 2008 rok stanowi Załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

2. zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis (druk nr 274)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 274.

Wynik głosowania:

za- 23

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 273/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie zwolnienia z podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis stanowi Załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

3. zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Miasto Płock (druk nr 278)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 278.

Wynik głosowania:

za- 17

przeciw - 3

wstrzymujące- 3

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 274/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku zmieniająca uchwałę Rady Miasta Płocka w sprawie opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez Miasto Płock stanowi Załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

4. zmian w uchwale Nr 190/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku (druk nr 279)

Do projektu uchwały na druku nr 279 był zgłoszony wniosek. W związku z tym Pani Radna **Barbara Smardzewska – Czmiel** Przewodnicząca Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta powiedziała: „Wyjątkowo ja jako Przewodnicząca Komisji odczytam ten wniosek, ponieważ zostaje on odczytany w trybie nieproceduralnym. Komisja nie otrzymała go w odpowiednim czasie z przyczyn to już niezależnych od Komisji. Proszę Państwa Wniosek nr 11/08 z posiedzenia Komisji Inwestycji, Rozwoju i Bezpieczeństwa Miasta Rady Miasta Płocka – w dniu 23 stycznia 2008 roku Pani Radna Bożena Musiał zgłosiła wniosek o następującej treści: *Wykreślić z zapisu § 1 e) zapis „uiszczenia jej u kontrolera w autobusie”, po sprawdzeniu zgodności prawnej z ustawą.* Zatem po sprawdzeniu rzeczywiście, że to jest zgodne z ustawą pkt. e) będzie finalnie miał następującą treść: *e) opłata dodatkowa, o której mowa w pkt. a, b i c zostanie obniżona o 30 % w przypadku uiszczenia jej w ciągu 7 dni liczonych od daty wystawienia dokumentu zobowiązującego do jej uiszczenia w kasie przedsiębiorstwa wystawiającego opłatę karną.* Może trochę skomplikowane werbalnie, ale sprowadza się tylko do uiszczenia tej opłaty w kasie, natomiast eliminujemy możliwość opłaty u kontrolera.”

Powyższy wniosek został poddany pod głosowanie i wyniku głosowania przyjęty (za- 23, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0).

Następnie pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 279 (wraz z przyjętym wnioskiem).

Wynik głosowania:

za- 22
przeciw - 0
wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 275/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku w sprawie zmian w uchwale Nr 190/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku stanowi Załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

5. zmian w uchwale 194/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku (druk nr 280)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 280 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 21
przeciw - 0
wstrzymujące- 2

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 276/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku w sprawie zmian w uchwale nr 194/XIII/07 Rady Miasta Płocka z dnia 25 września 2007 roku stanowi Załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

6. ustalenia wysokości opłat za przewozy środkami komunikacji miejskiej świadczone przez Spółkę Komunikacja Miejska – Płock Sp. z o.o. (druk nr 281)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 281 (z autopoprawką).

Wynik głosowania:

za- 12
przeciw - 11
wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 277/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku w sprawie ustalenia wysokości opłat za przewozy środkami komunikacji miejskiej świadczone przez Spółkę Komunikacja Miejska – Płock Sp. z o.o. stanowi Załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

7. wyrażenia zgody na zawarcie przez Straż Miejską w Płocku umów na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 283)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 283.

Wynik głosowania:

za- 21

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 278/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Straż Miejską w Płocku umów na okres przekraczający rok budżetowy stanowi Załącznik nr 17 do niniejszego protokołu.

8. wyrażenia zgody na zawarcie umów przez Miejski Zespół Obiektów Sportowych w Płocku na okres przekraczający rok budżetowy (druk nr 284)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 284.

Wynik głosowania:

za- 21

przeciw - 0

wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 279/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów przez Miejski Zespół Obiektów Sportowych w Płocku na okres przekraczający rok budżetowy stanowi Załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

9. zrzeczenia się mandatu radnego Rady Miasta Płocka (druk nr 275)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 275.

Wynik głosowania:

za- 21

przeciw - 0

wstrzymujące- 1

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 280/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku w sprawie zrzeczenia się mandatu radnego Rady Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 19 do niniejszego protokołu.

10. stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miasta Płocka (druk nr 276)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 276.

Wynik głosowania:

za- 21

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 281/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 20 do niniejszego protokołu.

11. stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka (druk nr 277)

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały zamieszczony na druku nr 277.

Wynik głosowania:

za- 21

przeciw - 0

wstrzymujące- 0

W wyniku głosowania uchwała została przyjęta.

UCHWAŁA NR 282/XIX/08 Rady Miasta Płocka z dnia 29 stycznia 2008 roku w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia członkostwa w Komisji Polityki Społecznej Rady Miasta Płocka stanowi Załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Pod głosowanie został poddany **APEL do władz Województwa Mazowieckiego oraz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku:**

Z dużym niepokojem Radni Rady Miasta Płocka przyjęli wiadomość o działaniach władz Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej zmierzających do pozbawienia siedziby płockiego koła Polskiego Związku Głuchych.

Od 10 lat Koło terenowe Polskiego Związku Głuchych dzierżawi budynek przy ulicy Wroniej 3 w Płocku. Ze względu na zmiany związane z reformą administracyjną państwa najpierw przejmowano budynek od Kuratorium, następnie został przekazany jako majątek do Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

Radni Sejmiku przekazali w drodze darowizny budynek dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, jednak uchwała została dwukrotnie zmieniona, ostatecznie weszła w życie Uchwała Nr 156/07 z 15 października 2007 Sejmiku Województwa Mazowieckiego w/s wyrażenia zgody na

odstąpienie od odwołania darowizny. Jednak paragraf 2 pkt. 1 w treści uchwały mówi o tym, iż zgoda zostaje wydana z zastrzeżeniem, że PWSZ w Płocku zagospodaruje w/w nieruchomość na potrzeby uczelni, w terminie 5 lat od podjęcia uchwały.

Taka decyzja oznacza, że Stowarzyszenie skupiające osoby glucho i niesłyszące, będące organizacją pożytku publicznego zostaje pozbawione swojej siedziby.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż osoby w dużej mierze niepełnosprawne otrzymując w dzierżawę budynek w 1998 roku w stanie zdewastowanym, dokonały we własnym zakresie finansowym i fachowym prace remontowe, w tym m.in. wymianę grzejników, naprawę instalacji elektrycznej, malowanie, wymianę stolarki okiennej, a także zaadoptowano strych na kaplicę.

Jako samorządowcy jesteśmy zaniepokojeni decyzjami radnych Województwa Mazowieckiego, które w konsekwencji mogą doprowadzić do pozbawienia siedziby osoby niepełnosprawne. Z siedzibą tą są związani emocjonalnie, poprzez włożony trud i wysiłek w doprowadzenie budynku do właściwego użytkowania.

Władze miasta wielokrotnie przedstawiały propozycje zakupu tej nieruchomości, która służyłaby realizacji potrzeb Związku Głuchych.

Samorządowcy każdego szczebla władz winni być przede wszystkim otwarci na drugiego człowieka, a szczególnie powinni wspierać osoby niepełnosprawne, które mają i tak utrudnione funkcjonowanie w codziennym życiu.

To miejsce, co podkreślają niejednokrotnie w rozmowach przedstawiciele Stowarzyszenia, jest ich drugim domem, nie mniej ważnym niż własny, to tu podopieczni otrzymują potrzebne informacje, uczą się języka migowego, mogą liczyć na pomoc w załatwieniu trudnych życiowych i urzędowych spraw.

Apelujemy o ponowne przeanalizowanie podjętej decyzji i rozważenie możliwości sprzedaży nieruchomości, bądź ustalenia innych form zakończenia tej dramatycznej sytuacji dla Związku Głuchych, którego podopieczni bardzo oczekują na zainteresowanie się tą sytuacją wprowadzającą bardzo nerwowe emocje.

Kierując się troską o losy osób niepełnosprawnych prosimy o spotkanie i wypracowanie wspólnego stanowiska. (Załącznik nr 22 do niniejszego protokołu)

W wyniku głosowania apel został przyjęty (za – 14, 0 – przeciw, 3 – wstrzymujące).

Ad. pkt 10

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka przedstawił sprawozdanie z pracy między Sesjami Rady Miasta Płocka za okres 28.12.2007 r. do 28.01.2008 r.

Poinformował:

- odbyło się przekazanie miastu spółki Wisły Płock,
- odbyło się spotkanie ze Związkami Zawodowymi PKN ORLEN S.A. (w związku z przejęciem pakietu socjalnego),
- odbyło się spotkanie z kibicami Wisły Płock,
- odbywają się spotkania z przedstawicielami firm - ewentualnych sponsorów Wisły Płock,
- 5 stycznia odbyło się coroczne spotkanie z kombatantami,
- odbywały się spotkania noworoczne, w których uczestniczył Prezydent Miasta i Zastępcy Prezydenta,
- odbył się jubileusz – 50-lecie pożycia małżeńskiego,
- odbyło się spotkanie z parlamentarzystami w sprawie obwodnicy północnej miasta Płocka (5 lutego odbędzie się spotkanie na ten temat w siedzibie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad),
- odbyła się uroczystość związana z jubileuszem 25-lecia Miejskiego Przedszkola Nr 31 z

- Oddziałami Integracyjnymi,
- odbyło się posiedzenie Miejskiej Komisji Bezpieczeństwa,
 - odbyły się spotkania z Prezesem PKS Płock Panem Pawłem Natkowskim oraz Prezesem PTTK w Płocku Panem Janem Natkowskim,
 - odbyło się spotkanie w ramach Płockiego Parku Przemysłowo – Technologicznego - w sprawie uruchomienia projektów Parku przewidzianych do dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego,
 - został otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe na rok 2008 w zakresie pomocy rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej,
 - odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Sportu, powołanej w roku 2007 przez Radę Miasta Płocka,
 - w Płockiej Galerii Sztuki odbył się wernisaż, m.in. grafik Picassa,
 - odbył się bal karnawałowy, podczas którego wręczono nagrody dla organizacji pozarządowych w Płocku w konkursie: „Godni naśladowania”,
 - ruszyła Orlen Mini Handball Liga, czyli rozgrywki chłopców w piłce ręcznej w Gimnazjum Nr 8,
 - radni złożyli 41 interpelacji (6 podczas Sesji Rady Miasta i 29 pomiędzy Sesjami Rady Miasta; dotychczas udzielono odpowiedzi na 28 interpelacji; od początku kadencji Radni zgłosili 553 interpelacje),
 - Radni otrzymali informacje na temat kluczowych inwestycji drogowych prowadzonych przez Pełnomocnika d/s Strategicznych Inwestycji Drogowych.

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, ja chciałbym tutaj powiedzieć, że z reguły będę pytał o przygotowanie zespołu Wisła Płock do rozgrywek. Jak już się rozpoczną, to będę pytał o te sukcesy. Rozumiem, że Pan się ustosunkuje do aktualnych zmian w składzie Wisły, jako właściciel tej spółki. Ale jeszcze z innej, że tak powiem, strony, mam takie pytanie - jakby Pan mógł nam przybliżyć temat, który podała Gazeta Wyborcza, mianowicie chodzi mi o Komendę Policji, która ma mieć siedzibę na ul.Kilińskiego. Na jakim to jest etapie? Czy to jest rzeczywiście realne, jako, że pomysł jest znany od wielu lat i jest to dobry pomysł. Jakie są możliwości realizacji - jakby Pan mógł powiedzieć. Jaka będzie ta realizacja, jak ona będzie wyglądała w trakcie realizacji, że tak powiem?” ”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Zmiany kadrowe w Wiśle Płock oceniam umiarkowanie pozytywnie, dlatego, że nie zostały jeszcze zakończone. Okienko transferowe oficjalnie zostało otwarte na początku stycznia. Być może jeszcze drużyna piłki nożnej zostanie wzmocniona o jednego, dwóch zawodników. Jest to, być może Państwo śledzicie prasę branżową, sportową, największe wzmocnienie, jakie poczynił jakikolwiek klub II – ligowy w przerwie zimowej. Nie ma takiego klubu, który by większe wzmocnienia i większych zakupów dokonał. A wszystko po to, żeby, nie za wszelką cenę, ale żeby awansować do ekstraklasy. Okoliczności zewnętrzne są również coraz bardziej sprzyjające, aby to się udało. Decyzje określonych organów, które czuwają, może - nie czuwają nad prawidłowością działań, zaczęły czuwać, jeszcze nie zostały podjęte, a więc nie wiadomo, czy więcej, niż dwa zespoły awansują do ekstraklasy. Tu decyzje zapadną, jak sądzę, w ciągu kilku tygodni. Nie wcześniej. I wówczas będziemy mogli mówić o naszych szansach. Ale na razie te założenia są realizowane prawie w 100%. Trudno jeszcze powiedzieć o sekcji piłki ręcznej, pierwszej drużynie, czy zostanie wzmocniona i jakimi zawodnikami. Będą tutaj na pewno niewielkie, jeśli wzmocnienia, to niewielkie w sensie ilości zawodników, dlatego, że drużyna jest na dobrym poziomie. Wszystko wskazuje na to, że możemy realnie myśleć o Mistrzostwie Polski w tym roku. Ale nie tylko chodzi o Mistrzostwo Polski, a o lepsze występy, niż dotychczas, w Europejskich Pucharach. Tak, jak

mówię, dużo więcej, dużo więcej, będzie można powiedzieć o spędzeniu okresu przygotowawczego, na następnej Sesji Rady Miasta Płocka. Sprawa druga – Komenda Policji Miejska. Od kilku miesięcy rozmawiamy, zarówno z Komendantem Miejskim, jak i Wojewódzkim Policji w tym zakresie. Pierwszy pomysł, który mieliśmy, niekoniecznie był realny i możliwy do realizacji ze względu na standardy, jakim powinien odpowiadać taki komisariat, taka komenda miejska. Dlatego ta propozycja, którą przytoczyła już prasa, polega na tym, aby część działki na ul. Kilińskiego, przeznaczyć na budowę Komendy Policji. Inna część pomysłu, czyli nieruchomości, które posiada w tej chwili w użytkowaniu, bo nie jest właścicielem, w zarządzaniu, przepraszam, w zarządzie, Policja, przeszłyby do miasta. Mam na myśli budynek na 1-go Maja, na Słowackiego i część działki na ul. Kilińskiego. To w sumie trudno mówić o wartości rynkowej tych działek, ale wartość księgową to jest około 9 mln zł, biorąc pod uwagę połowę działki na ul. Kilińskiego. Taką minimalną kwotą chcemy, w związku z tym, wesprzeć budowę nowej Komendy Policji. Minimalną, choć muszę powiedzieć, że bardzo zaskoczyła nas kwota, którą Komenda chce w ogóle wydać na budowę. Myśmy szacowali tą Komendę na kwotę 20 – 25 mln zł. Tymczasem przedstawiciel Komendy Głównej, który był obecny kilka dni temu na spotkaniu w Płocku i z którym również rozmawialiśmy na ten temat, szacuje budowę na kwotę 35-40 mln zł, bez wyposażenia. W związku z tym tu będą pewnie jeszcze długie rozmowy na temat tego złożenia założenia finansowego na całe przedsięwzięcie. Dwa lata temu został opracowany program modernizacji, tzw. Rządowy Program Modernizacji Policji, który kończy się w roku 2010. Wówczas nie wpisano Komendy Miejskiej w Płocku do tego planu. Wszyscy mają nadzieję, że będzie on stworzony na kolejne 3 lata, bo potrzeby są ogromne w tym zakresie i wówczas na pewno Komenda będzie wpisana do projektu budżetu. Niestety na ten rok budżetowy inne środki budżetowe inwestycyjne, bo takie też bywały w poprzednich latach, w tej chwili zostały ograniczone do zera. W związku z tym Komenda nie ma możliwości wpisania takiej pozycji budżetowej, nawet z punktu widzenia formalnego. W związku z tym na ten rok wyznaczaliśmy sobie następne cele. Po pierwsze – podział tej działki, o której wcześniej wspominałem. Po drugie – opracowanie nie bardzo rozrzuconego, ale raczej oszczędnego programu funkcjonalno – użytkowego nowej Komendy. I po trzecie – uruchomienie procesu projektowania Komendy. Ja się bardzo wstępnie zadeklarowałem. To wymaga oczywiście otwarcia odpowiedniej pozycji budżetowej, nowej, w naszym budżecie, oraz zgody Państwa Radnych na takie działania, do tego, aby ten pierwszy etap – projektowanie budynku Komendy, którego kwota powinna nie przekroczyć 1 mln zł, że być może z nadwyżki budżetowej taką kwotę w marcu, bądź w kwietniu znajdziemy. I do tego czasu, przynajmniej na ten etap projektowania, a być może w sposób taki nie łamiący ustawy o finansach publicznych, na dalsze etapy skonstruujemy odpowiednie porozumienie pomiędzy miastem, a Komendą Wojewódzką Policji w Radomiu. Tak, żeby nie stracić tego roku. Żeby w tym roku koniecznie załatwić sprawy formalne i zlecić projekt techniczny nowego budynku Komendy Policji. Jak z tego wynika, dalsza sprawa finansowania jest jeszcze niejasna, natomiast pozwoli to taka ewentualna nasza decyzja, pozwoli niejako automatycznie, co mnie też zaskoczyło troszkę, na wpisanie do projektu inwestycyjnego Policji takiego zadania. Jeśli my zarezerwujemy jakąkolwiek złotówkę w budżecie, to automatycznie Komenda uruchamia takie zadanie inwestycyjne. W związku z tym otwierają się różne formalne możliwości. Dlatego te działania koniecznie trzeba podjąć, bo nasza Komenda Miejska Policji jest niestety w opłakanym dziś stanie. Myślę, że to jest tradycyjna metoda. Krok po kroku dochodzimy do Komendy Miejskiej Policji. Być może udałoby się zrealizować to zadanie inwestycyjnie do końca 2010 roku. Jest to wariant optymistyczny. Mniej optymistyczny mówi o 2011. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie, bardzo dobrze, gdyby to udało się zrealizować to w tych terminach, o których Pan mówi. A interesuje mnie jeszcze budynek na ul. 1 Maja. Interesuje mnie, jakie widziałby Pan przeznaczenie tego tego budynku. Ewentualnie, czy widziałby Pan możliwość jakiejś konsultacji społecznej, na przykład z Radą Miasta Płocka, w kwestii przeznaczenia tego budynku?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Tak, na pewno budżet miasta potrzebuje środków finansowych, w związku z tym tak naprawdę myślałem o elemencie komercyjnym, jeśli chodzi o połowę działki na Al.Kilińskiego oraz o tym budynku, o którym Pan Radny wspomina. Czyli po prostu sprzedaż w drodze publicznej oferty, przetargu czy tym podobnych rzeczy. Ale jeśli są tutaj jakieś ambitne pomysły, to możemy oczywiście rozmawiać.”

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Mówiliśmy tu wcześniej o Wiśle i ja mam pytanie z drugiej strony - jak wyglądają rozmowy ze sponsorami? Ja wiem, że Pan Prezydent pewnie nie powie nam dzisiaj, kto i ile da, ale w jakim zaawansowaniu są rozmowy i jaką pewność już możemy mieć, że jakieś środki sponsorskie będą, żeby otrzymać tą drugą złotówkę z Orłenu?”

Pan **Mirosław Milewski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Zaplanowaliśmy sobie rozmowy z około 60 firmami płockimi, bądź w najbliższej okolicy Płocka mającymi swoje siedziby. Dziś nie jesteśmy nawet w połowie chyba tej drogi. Kilkanaście rozmów jest już na pewno za nami. Mamy kilka deklaracji pozytywnych, to jest tylko kwestia sfinalizowania tych umów, w tym jedną deklarację na tą najwyższą kwotę, czyli minimum 2 mln zł. Jest to tylko kwestia formalnego podpisania umowy. Decyzja władz firmy zapadła, ale nie chciałbym jeszcze przed podpisaniem tej umowy mówić o tym, jaka to jest firma. Jeszcze jedna firma zastanawia się nad właśnie takim pakietem tym maksymalnym na poziomie minimum 2 mln zł. Gdyby to się udało, gdyby pozytywnie sfinalizować choćby te dwie transakcje, to tak naprawdę byłby to na tym etapie ogromny sukces dla zasilenia Wisły. Dokładnie jutro Pan Prezydent Kubera jedzie z gotową umową do tego jednego z głównych sponsorów, o których wspominałem. Trudno powiedzieć, myśmy sobie założyli, że kilkunastu sponsorów w tym okresie czterdziestu kilku dni podjęcia rozmów, pozyskamy. Różnych sponsorów, począwszy od tych, którzy wpłacą 5 tys. zł do tych, którzy mają możliwość zadeklarowania kwoty 1 mln zł, czy 2 mln zł. Bo nie chodzi tylko o wymiar finansowy, ale o to, żeby jak najwięcej podmiotów włączyło się w to przedsięwzięcie.”

Ad. pkt 11

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący rady Miasta Płocka złożył sprawozdanie z pracy między Sesjami za okres od końca grudnia 2007 r. do 24.01.2008 r.

Poinformował:

- odbyło się spotkanie noworoczne z Zarządem Osiedla Winiary,
- odbyły się uroczystości 63 rocznicy spalenia 79 osób w budynku przy ul. Sienkiewicza,
- odbyły się uroczystości związane ze 145 rocznicą wybuchu Powstania Styczniowego,
- odbył się koncert Zbigniewa Wodeckiego,
- Zastępcy Przewodniczącego Rady brali udział w pracach Komisji Rady Miasta i przyjęciach interesantów.

Ad. pkt 12

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „Moje pytania i pakiet interpelacji, będą dotyczyły żłobków miejskich. W kwietniu i czerwcu 2007 roku Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Płocku przekazała do Ratusza propozycję standardów opieki żłobkach, zgodnie ze standardami wprowadzonymi w innych placówkach w Polsce. Materiały te ponoć miały trafić do Prezydentów: Pana Mirosława Milewskiego oraz Piotra Kubery oraz do Pani Katarzyny

Michalskiej Dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych. Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych ustaliła, że grupy w żłobkach powinny liczyć po 12 dzieci. I w wieku do 1 roku życia powinny przypadać 2 pielęgniarki, 1 opiekunka, od 1 do 2 roku życia - 2 pielęgniarki i jedna opiekunka, natomiast dzieci powyżej 2 roku życia – na tę grupę miała przypadać 1 pielęgniarka i 1 opiekunka. Rzeczywistość jest taka, że grupy w żłobkach liczą po 23-25 dzieci. W grupach tych znajdują się dzieci 6- miesięczne, roczne i dwulatki i tą grupą dzieci opiekują się dwie pielęgniarki i dwie stażystki zatrudnione z urzędu, które nie mają doświadczenia. I Panie stażystki zamiast nieść pomoc właściwie stają się dodatkowym obciążeniem dla stałych pracowników. Panie stażystki należy kontrolować, zwłaszcza przy obsłudze niemowląt. Poza tym wszystkie stażystki nie chcą się uczyć, bo nie widzą szans na dalsze zatrudnienie. Musimy zadać sobie pytanie, jak dwie pielęgniarki mogą prawidłowo zajmować się 25 maluchami i nadzorować pracę nieodpowiedzialnych stażystek. Poza tym często się zdarza, że funkcję opiekunki dziecięcej w naszych żłobkach pełni Pani woźna lub Pani sprzątaczką. Wydaje mi się, że te Panie nie są wykwalifikowanymi opiekunkami i nie powinny uczestniczyć w opiece nad dziećmi, bo to, co wiem, w naszych żłobkach, jak już powiedziałam, jest bardzo często stosowane. W związku z powyższym przygotowałam pakiet pytań, interpelacji. Jest to 6, na które bym bardzo prosiła o odpowiedź. Mam jeszcze pytanie do Pana Prezydenta Dariusza Zawidzkiego. Bym poprosiła o wyjaśnienie, co jest przyczyną, że na nowo wybudowanym pasie zieleni na ul. Wyszogrodzkiej przed Rondem Wojska Polskiego, jest po prostu staw. Przecież ta woda stoi. Tylko niech Pan nie napisze, że to jest problem, że deszcz padał. I jeszcze też do Pana Prezydenta Zawidzkiego – proszę o podanie ilości kolizji drogowych od momentu uruchomienia ronda na wlocie na nowy most oraz daty, bo rzeczywiście ulica Wyszogrodzka w tej chwili staje się najbardziej niebezpieczną w Płocku. Nie mówię, że raz w tygodniu interweniuje policja, ale to jest po prostu codziennie. Codziennie są stłuczki, codziennie są wypadki. Dziękuję bardzo.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „(...) Chciałbym zapytać Pana Prezydenta o wynagrodzenie Prezesów Spółek. I chciałbym się zapytać, czy to wynagrodzenie jest zależne od wyników finansowych spółek, czy też ,Panie Prezydencie, zależy to od wskaźnika, który by w jakiś sposób określał przychody w gospodarce, czy w pięciu działach, czy we wszystkich działach, trudno powiedzieć. Chodzi mi o to, czy wynagrodzenie prezesa jest uzależnione od wyników spółki, czy od jakichś innych czynników, które nie są związane z działalnością tejże spółki? Dziękuję.”

Pani Radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** powiedziała: „11 stycznia w Gazecie Wyborczej ukazał się artykuł, w którym Pani Sekretarz Miasta Płocka Pani Krystyna Kowalewska stwierdziła, że utrzymanie wszystkich Rad Osiedlowych w naszym mieście, a jest ich 21, kosztuje 1 mln zł. W związku z tym proszę dokładnie, ile kosztuje utrzymanie rzeczywiste wszystkich Rad Osiedlowych. Chodzi tu o diety, opłaty za lokal, prąd, telefon. I chciałabym, żeby to było rozliczone na poszczególne Rady Osiedla. Dziękuję, to już ostatnia dzisiaj.”

Pani Radna **Bożena Musiał** powiedziała: „Ja mam pytanie, ponieważ interpelacje złożyłam, nie będę czytała ich, ale mam pytanie dotyczące Kilińskiego właśnie. Na Kilińskiego tam jest jeden budynek i drugi teren, który jest oczyszczony właściwie z budynku, to jest chyba Kilińskiego 10. I rzeczywiście jeden budynek został rozebrany, z tym, że teren, który tam jest, jest niezabezpieczony. On przez jesień, ani wiosną nigdy nie jest uporządkowany z zarośli, które tam wystają. Ale to jest inna sprawa. Ale tam w tej chwili teren ten stał się śmietnikiem dla domków z pobliskich terenów. I naprawdę mam taką prośbę, w jakiś sposób zabezpieczyć, jakoś zmusić do tego, żeby tam po prostu ograniczyć to wywożenie śmieci, szczególnie chyba z ul. Dojazd.”

Radni złożyli na piśmie następujące interpelacje:

1/ Pani radna **Elżbieta Podwójci – Wiechecka** złożyła następujące interpelacje:

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: O I P i Pł w Płocku w kwietniu/czerwcu 2007 r. przekazała do Ratuszu propozycję standardów opieki w żłobkach zgodnie ze standardami wprowadzonymi w innych placówkach w Płocku. Materiały te miały trafić do Prezydentów M. Milewskiego, P. Kubery oraz Pani K. Michalskiej – dyr. Wydz. Zdrowia i Spraw Społecznych.

O I P i Pł. Ustaliła że na grupę 12 dzieci w wieku:

- a. do 1 r. ż. Powinny przypadać – 2 pielęgniarki + 1 opiekunka dziecięca
- b. od 1 – 2 r. ż. – 2 pielęgniarki + 1 opiekunka dziecięca
- c. powyżej 2 r. ż. – 1 pielęgniarka + 1 opiekunka dziecięca

Rzeczywistość jest taka, że grupy liczą po 23 – 25 dzieci w grupach tych znajdują się dzieci 6-cio miesięczne, roczne i dwulatki. Tą grupą dzieci opiekują się 2 pielęgniarki i 2 stażystki, które nie mają doświadczenia. Zamiast nieść pomoc stają się dodatkowym obciążeniem dla stałych pracowników – trzeba je kontrolować zwłaszcza przy obsłudze niemowlaków. Poza tym stażystki nie chcą się uczyć, bo nie widzą szans na dalsze zatrudnienie. Musimy sobie pytanie, jak dwie pielęgniarki mogą prawidłowo zająć się 25 maluchami i nadzorować pracę nieodpowiedzialnych stażystek.

Poza tym często się zdarza, że funkcje opiekunki dziecięcej pełni woźna lub pani sprzątaczką.

Wydaje się, że te panie nie są wykwalifikowanymi opiekunkami dziecięcymi i nie powinny uczestniczyć w opiece nad dziećmi, a to co wiem w nowych żłobkach jest to nagminnie stosowane.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(Załącznik nr 23 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:

Proszę o wyjaśnienie, kiedy U.M.P. ustosunkuje się do propozycji OIPiPł i czy planuje w 2008 r. zwiększenie zatrudnienia personelu merytorycznego w miejskich żłobkach i czy w 2007 r. było zwiększone zatrudnienie i o ile?

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(Załącznik nr 24 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:

Czy to prawda, że OIPiPł ustaliła, że na grupę 12 dzieci w wieku

- a. do 1 r. życia powinny przypadać 2 pielęgniarki + 1 opiekunka dziecięca
- b. od 1-2 r. życia – 2 pielęgniarki + 1 opiekunka dziecięca?
- c. Powyżej 2 r. życia 1 pielęgniarka i 1 opiekunka dziecięca

Czy w związku z tym planowane jest zwiększenie zatrudnienia w żłobkach np.: na roczne lub 2 letnie kontrakty i od kiedy?

Uzasadnienie interpelacji: -
 Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
 Załączniki: -
 Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -
 (**Załącznik nr 25** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:
 Kiedy i jak Urząd Miasta Płocka zamierza odpowiedzieć na propozycję standardów opieki w miejskich żłobkach przygotowana przez Okręgową Izbę Pielęgniarek i Położnych w Płocku, skierowana w kwietniu i czerwcu 2007 r. do Prezydenta M. Milewskiego i Piotra Kubery oraz Pani Katarzyny Michalskiej – dyr. Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych.
 Uzasadnienie interpelacji: -
 Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
 Załączniki: -
 Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -
 (**Załącznik nr 26** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:
 Czy płockie żłobki mają statuty lub regulaminy wewnętrzne. Jeśli tak, to czy są one dostępne dla rodziców?
 Uzasadnienie interpelacji: -
 Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
 Załączniki: -
 Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -
 (**Załącznik nr 27** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:
 Czy jest możliwość tworzenia przy żłobkach Rady Rodziców, jako organu doradczego. Jeśli tak, to proszę o wskazanie w którym żłobku działa taka Rada i jakie są jej kompetencje?
 Uzasadnienie interpelacji: -
 Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
 Załączniki: -
 Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -
 (**Załącznik nr 28** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:
 Proszę o wyznaczenie i oznakowanie dwóch miejsc dla osób niepełnosprawnych na parkingu przy ul. Jana Pawła II w pobliżu przychodni NZOZ "RODZINA"
 Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
Załączniki: -
Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -
(**Załącznik nr 29** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:
Proszę o podanie ilości kolizji drogowych od momentu uruchomienia ronda na wlocie na nowy most oraz daty .
Wnoszę o dodatkowe świetlne oznakowania tego skrzyżowania jako ronda.
Uzasadnienie interpelacji: -
Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
Załączniki: -
Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -
(**Załącznik nr 30** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:
Proszę o wyjaśnienie co jest przyczyną, że na nowo wybudowanym pasie zieleni na ulicy Wyszogrodzkiej przed Rondem Wojska Polskiego zbiera się woda?
Uzasadnienie interpelacji: -
Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
Załączniki: -
Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -
(**Załącznik nr 31** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:
Proszę o bardzo dokładne dane – ile kosztuje utrzymanie wszystkich Rad Osiedlowych – diety, opłaty za lokal, telefon i prąd; z rozbiciem na poszczególne Rady.
Uzasadnienie interpelacji:
11 stycznia 2008r. Ukazał się artykuł w G. Wyborczej w którym Sekretarz M. Płocka stwierdziła, że utrzymanie Rad Osiedlowych kosztuje 1 milion złotych.
Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -
Załączniki: -
Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -
(**Załącznik nr 32** do niniejszego protokołu)

2/ Pan Radna **Bożena Musiał** złożyła następujące interpelacje:

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dot. przejścia na łuku ulicy Dobrzyńska i Kobylińskiego.
 Proszę o rozważenie możliwości przesunięcia pasów dla pieszych które znajduje się na łuku ulic: Dobrzyńska i Kobylińskiego. Pasy te winny znajdować się około 10-15 m dalej w stronę ulicy Kobylińskiego.

Uzasadnienie interpelacji:

Jadąc ulicą Dobrzyńską w stronę ul. Kobylińskiego pasy te są mało widoczne. Przejście jest słabo oświetlone. Jadąc w kierunku miasta można nie zauważyć osób znajdujących się na pasach lub wchodzących na pasy, a szczególnie jest to utrudnione w trakcie deszczu i wieczorem.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(Załącznik nr 33 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dot. Mostu na ul. Dobrzyńskiej.

Mostem na ul. Dobrzyńskiej nie mogą jeździć samochody o nośności powyżej 15 ton. Ostatnio coraz częściej widać tam jeżdżące tiry. Proszę o przywrócenie patroli policyjnych, które winny karać kierowców przekraczających przepisy.

Uzasadnienie interpelacji:

Most jest w bardzo złym stanie, w każdym momencie może dojść do tragedii, kto wtedy będzie odpowiedzialny. Kiedyś bardzo często znajdował się patrol policji koło sklepu "Polo", obecnie od 2 lat problem ten jest lekceważony.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(Załącznik nr 34 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: dot. pasa zieleni rozdzielającej pasy ulicy Wyszogrodzkiej od Zakładu Energetycznego do ronda przy wjeździe na nowy most.

Dlaczego została wybrana ziemia w takich ilościach, że spowodowała rowy i obszary które są poniżej jezdni. Proszę o uzupełnienie tych obszarów ziemią, aby w trakcie deszczu nie powstawały rozlewiska.

Uzasadnienie interpelacji: Przy większych deszczach na terenie zieleni znajdują się duże rozlewiska wody. Często ta woda wypływa na jezdnię, co powoduje utrudnienia i zagrożenia w ruchu.

Zieleń i trawa znajdująca się tam nie dotrwa do wiosny, kto poniesie koszty nowych nasadzeń.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(Załącznik nr 35 do niniejszego protokołu)

3/ Pan radny **Arkadiusz Iwaniak** złożył następujące interpelacje:

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: remont basenu Podolanka.

Od kilku miesięcy basen jest wyłączony z użytkowania. Prowadzone są badania oraz ekspertyzy. W pewnym momencie Płock objęła informacja, że Podolance grozi katastrofa budowlana. Obiekt zamknięto i następnie udostępniono do użytkowania. Do dzisiaj nie znany jest zakres remontu.

Uzasadnienie interpelacji: Proszę o odpowiedź na pytania:

4. Czy w trakcie prowadzenia badań i ekspertyz możliwe było użytkowanie basenu?
5. Czy znany jest zakres remontu?
6. Czy zakres remontu świadczy o możliwości zaistnienia katastrofy budowlanej?
7. Kto poniesie koszty wynikające z wyłączenia z użytkowania pływalni miejskiej?
8. Czy zakres remontu wynika z zaniedbań ludzkich w trakcie eksploatacji czy też błędów powstałych w trakcie budowy?
9. Czy znany jest termin dopuszczenia do użytkowania basenu?
10. Kto poniesie koszty remontu?

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(Załącznik nr 36 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:

Stan ulicy Granicznej na odcinku od ulicy Wyszogrodzkiej do ulicy Otolińskiej.

Uzasadnienie interpelacji: W chwili obecnej ulica Graniczna na w/w odcinku niejako stanowi tor przeszkód dla kierowców. Ulica Graniczna to utwardzona droga gruntowa. Wnoszę o cykliczny przegląd tej ulicy oraz wyrównanie w miarę potrzeb.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(Załącznik nr 37 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:

remont ulicy Dworcowej.

Uzasadnienie interpelacji: Od pewnego czasu można zaobserwować jakoby remont ulicy Dworcowej został zakończony. Jednak stan rzeczy jaki jest na ulicy Dworcowej o tym nie świadczy.

Proszę o odpowiedź czy remont w/w ulicy będzie dalej realizowany. Dlaczego na takim etapie przerwano lub zakończono ten remont? Dlaczego pomimo dobrych warunków pogodowych nie zrealizowano tego przedsięwzięcia do końca?

Pozostawienie nie zakończonych drogi powoduje dewastację przez pojazdy nowej nawierzchni.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(Załącznik nr 38 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:

zmiana organizacji ruchu na odcinku ulicy Jachowicza i ulicy 1-go Maja.

Uzasadnienie interpelacji: Organizacja prawoskrętu z ulicy Jachowicza w ulicę 1-go Maja oraz wyznaczenie dodatkowego (trzeciego) pasa ruchu ułatwi poruszanie się pojazdów na tym odcinku drogi. Wielokrotnie pojazdy ustawiają się jakby tam funkcjonowały trzy pasy drogi.

Zatem należy dostosować to skrzyżowanie do potrzeb wyznaczanych przez samych kierowców.

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: MZD

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(**Załącznik nr 39** do niniejszego protokołu)

4/ Pan Radny **Tomasz Maliszewski** złożył następujące interpelacje:

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:

Proszę o przestawienie pojemników na odzież używaną znajdujących się przy ul. Gradowskiego 15, tak by nie ograniczały widoczności włączających się do ruchu pojazdów.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(**Załącznik nr 40** do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji:

Proszę o usunięcie śmieci w obrębie kościoła “ Stanisławówka” w pobliżu sklepu “Społem” i kwiaciarni.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -

(**Załącznik nr 41** do niniejszego protokołu)

5/ Pan Radny **Jerzy Seweryniak** złożył następujące interpelacje:

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Pana Prezydenta Miasta Płocka i Zarządu.

1. Proszę o ustawienie znaku informacyjnego na ulicy Ciechomickiej przy posesji Nr 176 (przepust pod ulicą Ciechomicką).
2. Proszę o wyrównanie asfaltem zadoleń naprzeciwko Kościoła na ul. Ciechomickiej.
3. Proszę o przeprowadzenie kontroli dróg nieutwardzonych na Osiedlu Ciechomice i Pradolina Wisły.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -
(Załącznik nr 42 do niniejszego protokołu)

Treść interpelacji

Przedmiot, temat interpelacji: Do Pana Prezydenta Miasta Płocka i Zarządu.

Bardzo proszę o dokończenie oczyszczenia chodników na ulicy Ciechomickiej.

Uzasadnienie interpelacji: -

Wnioski, ewentualne źródła finansowania: -

Załączniki: -

Informacje o dotychczasowych próbach i sposobach załatwienia interpelacji: -
(Załącznik nr 43 do niniejszego protokołu)

Ad. pkt 13

Pan **Dariusz Zawidzki** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo chciałem podziękować Pani Radnej, że akurat sobie mnie wybrała do udzielania odpowiedzi. Co prawda nie za wiele mam wspólnego z procesem inwestycyjnym tej drugiej nitki Wyszogrodzkiej. Ona jeszcze jest na gwarancji. Ale chętnie odpowiem. Wiem o tym, rzeczywiście widać to gołym okiem, że tam się utworzył staw, że są zastoiska wodne. Sądzę, że ten teren po prostu osiada. Ta sytuacja jest znana i będzie interwencja stosowna, na wiosnę pewnie. Dopiero, tak naprawdę, stajemy się pełnoprawnymi użytkownikami, czy administratorami tego terenu, kiedy się kończy gwarancja i kiedy trwa się ukorzeni. Także dziękuję za sygnał, ale jest ten temat monitorowany od pewnego czasu. Niestety w tej chwili się nie da nic poprawić. Natomiast na pewno będzie dobrze. Tutaj muszę Panią Radną zapewnić. Kolizje na rondzie, to oczywiście przyczyna jazdy na pamięć. Gdyby kierowcy przestrzegali znaków drogowych, to tego problemu by nie było. Wiem, że mnóstwo stłuczek ma tam miejsce, bardzo dużo plastiku, zresztą, na co dzień tam widać, ale zapewniam Panią Radną, że z wypadkami nie mam nic wspólnego, to pełna gwarancja. Natomiast rzeczywiście zastanawialiśmy się, co z tym zrobić. I pierwszy chyba pomysł, jaki w ogóle można zastosować, bo o zmianie organizacji ruchu nie ma, zważywszy na to, że później znowu należałoby ją zmieniać, jak już ta obwodnica północna miałyby powstać, więc nie ma co psuć w głowie kierowcom, natomiast chyba trzeba zastosować dodatkowe zabezpieczenia, takie ostrzegawcze, że oto ten ustęp jest ten znak, pewnie coś w postaci tarki na ulicy. Takie rzeczy chyba trzeba będzie podjąć. Czekaliśmy. Kierowcy nadal chyba, widać, może mniej jest tych wypadków, ale się nie nauczyli. W Płocku źle się jeździ. Każdy jeździ w Płocku jak, nie wiem, po jakimś podrzędnym miasteczku, podczas gdy, nie wiem, do Warszawy na przykład jedziemy, to każdy zwraca uwagę jednak na oznakowanie. Tu się jeździ na pamięć i ciężko, można powiedzieć, zostawić taki stan rzeczy, dopóki się kierowcy nie nauczą jeździć, ale to po prostu szkoda już ludzkiego zdrowia. I mówię – to nie jest wina organizacji ruchu, Pani Radna, wina nieprzestrzegania znaków drogowych. Postaramy się jakoś pomóc w tym aspekcie. Tam wszystko jest zgodne z organizacją ruchu, z obowiązującym prawem, kodeksem drogowym, wszystko ma swoje wymiary. Inaczej nie można. Pan Radny mówił o wynagrodzeniach prezesów spółek. Wynagrodzenia określone są w sposób krotności, czyli mniej więcej od 2, 2,8 do gdzieś tam 3,5 w zarządach krotności średniego wynagrodzenia publikowanego. (...) Nie mają prezesi żadnych podwyżek, natomiast, jeżeli jest bardzo dobry, to do regulacji mamy taki mechanizm, jak nagroda. Ta nagroda roczna przyznawana jest na bazie pewnych kryteriów, ustalonych wcześniej, czyli to są

wyniki, osiągnięte cele, to jest pozyskiwanie środków zewnętrznych na swoje zadania. Te wszystkie kryteria są brane do kupy, ale szacujemy wtedy wysokość nagrody rocznej, patrzymy na całokształt działalności, podpadki, niepodpadki, złe decyzje, dobre decyzje i wówczas się decyduje o tej nagrodzie raz w roku. Co miesiąc nie ma prezes takiego przywileju. Natomiast rzeczywiście ona się w sposób automatyczny taka stawka indeksuje poprzez ustalenie nowej średniej krajowej brutto. Dziękuję.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Panie Prezydencie chodzi mi o coś takiego, czy nie byłoby celowym, aby zatrudnić jedną firmę do przeprowadzania audytu we wszystkich spółkach skarbu gminy? Czy może taka sytuacja po prostu jest, że wszystkie spółki gminne są audytowane przez jedną firmę?”

Pan **Dariusz Zawidzki** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Spółka sama zleca, czy na przykład zatrudnia biegłych, prawda, swojej procedurze, więc są płatnikiem i trudno by było teraz to zorganizować tak. Po pierwsze – my nie mamy prawa takiego, żeby zlecać audyt za pieniądze podatników we wszystkich spółkach. Po drugie – to i tak nie wykluczałoby inaczej – te działania byłyby zdublowane wobec działań spółki, która i tak musi to zrobić z racji swoich kompetencji i odpowiedzialności.”

Pan Radny **Piotr Nowicki** powiedział: „Tu chodzi o to, żeby to w jakiś sposób było ujednocicone badanie tychże spółek. Mi się wydaje, że w Orlenie to jest chyba Erns bada Orlen i wszystkie spółki, albo Deloitte, już nie pamiętam, któraś z tych dwóch firm.”

Pan **Dariusz Zawidzki** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Nie, to one tworzą grupę kapitałową jeszcze na bilansie skonsolidowanym. Inne zasady obowiązują.”

Ad. pkt 14

Zebrani nie zabierali głosu w pkt. 14 porządku obrad.

Ad. pkt 15

Pan **Tomasz Korga** Przewodniczący Rady Miasta Płocka zamknął obrady XIX Sesji Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący
Rady Miasta Płocka

Jolanta Kozera

Paweł Koleczyński

Tomasz Korga

